DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 12 str. | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopis w Redakcji nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Telefony Redakcji dziennej 747, 748. Telefon Redakcji nocnej 749. | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. tel. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4. tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok IV. Toruń, niedziela 13 listopada 1932 Nr. 262

W dniu Święta Niepodległości
P. Prezydent Rzeczypospolitej u Marszałka Piłsudskiego

Warszawa 12. 11. (PAT). Wczoraj, jako w dniu Święta Niepodległości p. Prezydent Rzplitej o godz. 17 odwiedził p. Marszałka Piłsudskiego w Belwederze

Francja domaga się nowego moratorjum od Ameryki

Paryż, 12. 11. (Pat). Francuski attache finansowy w Waszyngtonie otrzymał instrukcje bezzwłocznego przedstawienia w **imieniu rządu francuskiego rządowi Stanów Zjednoczonych wniosków w sprawie nawiązania rokowań co do długów wojennych** oraz prowizorycznego zarządzenia, **wstrzymującego ratę 20 miljonów dolarów,** płatnych przez Francję w dn. 15 grudnia.

Głos genewski o zmianie w M. S. Zagr.

,,Tribune de Geneve'', komentując w ustępie artykułu wstępnego zmianę na stanowisku ministra spraw zagranicznych w Polsce, podkreśla, że nowy minister współpracował jako podsekretarz stanu z ministrem Zaleskim od 1930 roku. Nominacja p. Józefa Becka, który jest jednym z zaufanych Marszałka Piłsudskiego, spowodowała jednak pewne głosy krytyki zagranicą. Zarzuca się bowiem Polsce, że kieruje nią grupa ludzi zdecydowanych i silnych, i że nowy minister spraw zagranicznych jest takim właśnie człowiekiem. ,,Tribune de Geneve'' wyraża się o tych krytykach z nieufnością, albowiem krytykują zagranicą **mocny rząd polski te same koła, którym zależy na wzmocnieniu siły wykonawczej w Niemczech,** a które uważają, że p. von Papen jest w drodze do wytworzenia takiego rządu.

Konflikt Rzeszy z Prusami

Berlin, 12. 11. (PAT). Kanclerz Papen przyjął wczoraj na godzinnej konferencji byłego premjera pruskiego Brauna, z którym omawiać miał sprawy wprowadzenia w życie zaleceń trybunału lipskiego w konflikcie Rzeszy z Prusami. Do porozumienia nie doszło. Jak twierdzą ogólnie, dalsze rozmowy mają się odbyć w przyszłym tygodniu. W godzinach popołudniowych kanclerz Papen odbył dłuższe konferencje z premjerami krajów związkowych.

Podróże Benesza

Paryż, 12. 11. (PAT). Wczoraj przybył do Paryża w drodze z Genewy do Londynu czechosłowacki minister spraw zagr. Benesz, który o godz. 14,30 złożył wizytę premjerowi Herriotowi. Rozmowa obu mężów stanu trwała godzinę. Tematem jej miały być **prace genewskie,** w szczególności **francuski plan rozbrojeniowy.** Benesz poinformował się co do procedury, jaką rząd francuski zamierza zastosować w najbliższym czasie. Ponieważ w kwestji tej nie powzięto jeszcze ostatecznej decyzji, uzależniając ją od Hendersona, przeto minister **Benesz zamierza odwiedzić premjera Herriota jeszcze raz w drodze powrotnej do Genewy.** Minister czechosłowacki udaje się do Londynu na zaproszenie uniwersytetu w Oxfordzie, urządzającym na jego cześć przyjęcie.

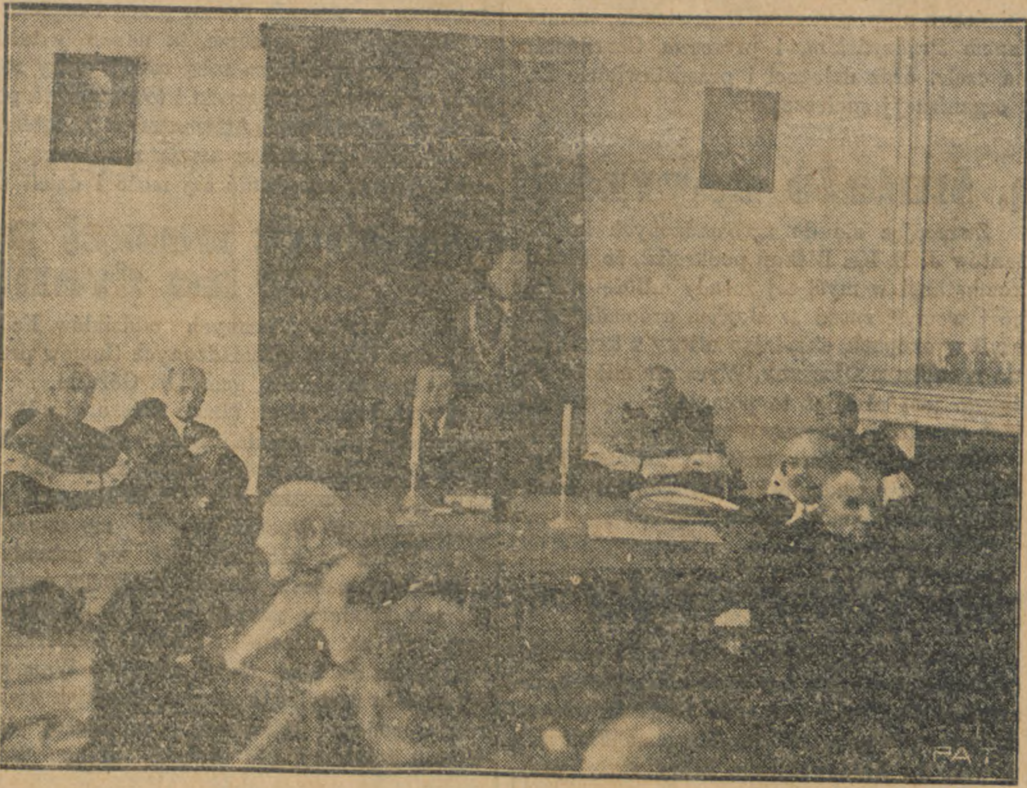
Bekony polskie podniosły się o 5 szylingów

Londyn, 12. 11. (PAT). Bezpośrednim skutkiem ograniczenia przywozu bekonów o 20% ceny bekonów w Londynie bardzo silnie zwyżkowały. **Bekony holenderskie i polskie podniosły się o 5 szylingów na centnarze,** dochodząc do 50 szylingów na centnar. Również ceny innych bekonów stosunkowo zwyżkowały.

Delegat polski w Genewie potępia ostro wojnę chemiczną

Genewa 12. 11. (PAT). Prezydjum konferencji rozbrojeniowej kontynuowało wczoraj dyskusję nad raportem o zakazie wojny chemicznej, a mianowicie dyskutowano w sprawie sankcyj, tj. centralnego punktu zagadnienia. Z dotychczasowej dyskusji uwidoczniło się, że niektóre delegacje pragną postawić sprawę niejasno. Tendencji tej przeciwstawił się wczoraj delegat francuski, wskazując na konieczność represyj zbiorowych przeciwko państwu, łamiącemu przyjęte zobowiązania. W tym samym duchu wypowiedzieli się Pilotti i wiceprzewodniczący Politis. Wczoraj wypowiedział się podobnie delegat Hiszpanji, zabierając z kolei głos, **delegat polski Burchardt-Bukacki przypomniał, że delegacja polska zawsze zajmowała jasne stanowisko i uważa sankcje zbiorowe za konieczne.** W komisji przygotowawczej **delegacja polska zgłosiła projekt pomocy sanitarnej dla państwa „ofiary napaści gazowej".** Delegat podkreślił jednak, że sprawa pomocy nie wyczerpuje zagadnienia, bowiem **trzeba również zorganizować sankcje za zbrodnię napaści.** Należy się obawiać, że komitet ekspertów, który ma wyjaśnić również **zagadnienie zakazu wojny chemicznej,** oświadczy, iż wszelka kontrola zakazu przygotowań do wojny chemicznej jest **iluzoryczna** ze względu na to, że **państwa obawiać się będą szpiegostwa ekonomicznego w fabrykach chemicznych. Dlatego też jedyną gwarancją są sankcje. Przypomniawszy, że w r. 1914 znano tylko 30 gazów trujących** ,a dziś znanych jest **przeszło 1.000,** delegat polski oświadczył, że **należy dać państwu napadniętemu pewność, że cały świat przyjdzie mu z pomocą.** W zakończeniu debaty sprawę odesłano do podkomitetu.

Nowy prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego



W sali konferencyjnej Najwyższego Trybunału Administracyjnego odbyło się w obecności p. prezesa Rady Ministrów A. Prystora zaprzysiężenie nowego pierwszego prezesa Najwyższego Trybunału Administracyjnego p. dra Jana Kantego Piętaka. Dotychczasowy kierownik NTA. prezes Orski powitał p. premjera, oświadczając m. in. że fakt obecności premjera Rzplitej na ogólnem zgromadzeniu Trybunału jest pierwszym tego rodzaju faktem w dziejach trybunału polskiego. Fakt ten umiemy należycie ocenić. Po przemówieniu prezesa Orskiego pierwszy prezes NTA dr. Piętak złożył przepisaną przysięgę sędziowską. Na ilustracji naszej widzimy siedzącego za stołem w środku p. premjera A. Prystora obok niego zaś po stronie lewej nowego pierwszego prezesa NTA p. dr. Piętaka.

W hołdzie poległym lotnikom
Uroczyste akademje w Warszawie

Warszawa 12. 11. (PAT). W sali rady miejskiej Komitet budowy pomnika lotników zorganizował wczoraj po południu **uroczystą akademję ku czci poległych lotników.**

W akademji wziął udział p. prezes Rady Ministrów **Prystor,** nuncjusz papieski **Marmaggi,** minister **Jędrzejewicz,** minister **Butkiewicz,** podsekretarz stanu **Galot,** attache wojskowy Stanów Zjednoczonych i Czechosłowacji, szereg posłów i senatorów, wyższych wojskowych oraz publiczności.

Po odegraniu hymnu zabrał głos prezes komitetu budowy pomnika **poseł inż. Kuehn,** który w przemówieniu swem nakreślił historję budowy pomnika. Następnie zabrał głos **generał Fabrycy,** który oświadczył, iż czuje się szczęśliwym, że **w imieniu Marszałka Polski może stwierdzić że ofiary, złożone z życia lotników na ołtarzu Ojczyzny nie poszły na marne.** Minister robót publi. inż. **Butkiewicz** w przemówieniu swojem podkreślił, że walka o opanowanie powietrza toczy się dalej nawet w czasie pokoju. Polska może być dumna, że **pomnik lotnika odsłonięty jest pierwszym pomnikiem ku czci lotników w Europie.** Delegat akademji francuskiej **p. F. Sicard** odtworzył węzły kulturalne łączące Francję z Polską, z których to węzłów powstało wiele idei i wiele czynów. Minister **Jędrzejewicz** podkreślił w swem przemówieniu psychologiczne czynniki, skłaniające się na wielkie wyczyny lotnicze.

Po przemówieniu prezesa Aeroklubu Polskiego i po odegraniu przez orkiestrę marsza wojskowego **kpt. Karpiński,** uczestnik raidu **do Azji i Afryki wygłosił niezwykle interesujący odczyt o swym locie**

Galworthy — laureatem nagrody Nobla

Ze Sztokholmu donoszą, iż nagroda Nobla w dziale literatury za r. 1932 przyznana została pisarzowi angielskiemu J. Galsworthy'emu.

Odznaczenie Galsworthy'ego zostanie niewątpliwie przyjęte z wielkiem uznaniem przez sfery intelektualne wszystkich narodów, albowiem utwory Galsworthy'ego, a w szczególności jego ,,Saga rodu Forsyte'ów'' należą bezsprzeczne do arcydzieł literatury światowej.

Echa krwawych zajść genewskich
dotychczas 12 ofiar

Genewa 12. 11. (PAT). Przed genewską izbą śledczą odbyła się **rozprawa nad wnioskiem o wypuszczenie na wolność za kaucją przywódcy socjalistów genewskich Nikola** aresztowanego w związku z onegdajszemi **krwawemi zaburzeniami.** Prokurator przeciwstawił się wnioskowi. Po krótkiej naradzie izba odrzuciła wniosek o wypuszczeniu Nikola na wolność. Wczoraj po południu **zmarła znowu jedna z ranionych osób** podczas onegdajszych zaburzeń, powiększając liczbę ofiar do 12. W **Morges nastąpiła mobilizacja trzech szwadronów kawalerji.**

Wybory Prezydenta Nikaragui

Wybory na stanowisko prezydenta republiki w Nikaragui odbyły się 4 b. m. pod kontrolą „komisji wyborczej", która w większości swej składa się z oficerów floty amerykańskiej, znajdującej się w stałem pogotowiu na wodach Managny, głównego portu i stolicy republiki środkowo-amerykańskiej. Przewodniczącym owej ,komisji wyborczej" jest wiceadmirał C. H. Woodward, dowódca eskadry wojennej Stanów Zjednoczonych. Odbyte w tych warunkach wybory dały przewidzianą zgóry większość partji konserwatywnej, cieszącej się względami i protekcją gabinetu waszyngtońskiego.

Bunt więźniów w zakładzie karnym pod Berlinem

Berlin, 12. 11. (Pat). Po rozpoczęciu głodówki przez więźniów politycznych w zakładzie karnym **w Bielefeld** doszło wczoraj do **otwartego buntu.** Więźniowie pod dowództwem znanego porucznika Reichswehry **Scheringera,** skazanego za akcję wywrotową w armji **zdemolowali cele i powyrzucali przybory do jedzenia przez okno na ulicę.**

Przed gmachem więzienia zebrał się tłum, który wtórował okrzykom demonstrujących więźniów. Bunt został stłumiony siłami straży więziennej.

Santa Cruz zalane falami morza
Przeszło 1000 ofiar huraganu na Kubie

Nowy York, 12. 11. (Pat). Liczba ofiar huraganu na Kubie przekracza 1000 osób. Huragan pędził z szybkością 200 mil na godzinę i był specjalnie gwałtowny w prowincji Puerto Principe, gdzie poczynił największe zniszczenia w miastach Santa Cruz, Del Sul i Camaquey. Tamy, ochraniające Santa Cruz, uległy zerwaniu i **olbrzymie fale wdarły się do miasta.** Większość mieszkańców jednak zdołała na czas opuścić domy. Szkody są bardzo znaczne. W porcie zatonęło wiele okrętów. W **Camaquey,** gdzie liczba ofiar w ludziach jest znacznie wyższa, **szereg domów został całkowicie zmieciony z powierzchni ziemi.** Wszelka komunikacja jest zerwana.

Jamajka ucierpiała również bardzo od huraganu. Wiele plantacyj bananowych uległo zniszczeniu.

Stolica Pomorza w dniu święta Niepodległości

Pod sztandarami Federacji czuwa Zjednoczona Pomorska Armja Rezerwowa

Czternastą rocznicę Niepodległości obchodziło całe Pomorze niezwykle uroczyście. We wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach ludność uroczyście święciła dzień, w którym zaświtała jutrzenka swobody, w którym ojczyzna wyzwoliła się z kajdan niewoli, a naród cały entuzjastycznie witał Tego, który stał się symbolem odradzającego Państwa Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Rocznicę Niepodległości szczególnie uroczyście obchodziła w roku bieżącym stolica Pomorza, której cała ludność uczestniczyła w święcie Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji P. Z. O. O Święto Pomorskiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny było wspaniałą rewją sił społeczeństwa pomorskiego i jednocześnie manifestacją Wielkiej Armji Rezerwowej Pomorza Ta manifestacja wypadła imponująco. Była świadectwem że szeregi Armji Rezerwowej Pomorza rosną z każdym dniem na siłach.

I dlatego dumną może być Federacja ze swego dzieła i ze swego hołdu, który złożyła państwu ze swej pracy w rocznicę Niepodległości.

Byliśmy świadkami tego uroczystego i wielce doniosłego zbiorowego aktu, który zadokumentował, że Pomorze zjednoczyło się i zbratało na froncie pogotowia czynu i pracy, że stanowi na tym froncie jedność w sobie, krzepką, karną, zwartą a niepodzielną.

Była świadectwem, że w szeregach tej Armji skupiają się wszystkie organizacje, które czynny i ofiarny udział biorą w życiu pomorskiem, że pod sztandarem Federacji jednoczą się wszyscy na znak zgody i jedności w imię naczelnego hasła Federacji: wszystko dla Państwa. Zapał i wiara bił płomieniem z tych szeregów które przybyły ze wszystkich zakątków z ziemi pomorskiej, zamanifestować w dniu Święta Niepodległości, że Nadmorska Straz Najjaśniejszej Rzeczypospolitej czuwać będzie bez przerwy.

Prastary gród Kopernika przybrał w dniu wczorajszym szatę odświętną godną tak wielkiej uroczystości. Domy niezwykle bogato przybrane flagami o barwach narodowych, gmachy państwowe i prywatne, okna wystawowe udekorowano zielenią, emblamatami państwowemi, portretami Prezydenta Rzplitej i Pierwszego Żołnierza Rzplitej Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Federacja nie uznaje kastowości, klasowości czy stanowości. Wierząc, że potęga państwa naszego zależy od WYTRWAŁEJ ZGODNEJ PRACY CAŁEGO NARODU, wzywa społeczeństwo do zaprzestania szkodliwych swarów i waśni partyjnych, osłabiających naszą siłę twórczą. Federacja pragnie być wyrazem jednej zwartej ŚWIADOMEJ SWEJ SIŁY GRUPY SPOŁECZNEJ, która w imię zapewnienia państwu samodzielności wśród narodów innych, stanowić ma zawsze CZUJNE POGOTOWIE NARODOWE.

Konieczność scementowania w imię tych haseł całego narodu zrozumieli przedewszystkiem b. wojskowi i b. obrońcy ojczyzny. To też dziesiątki tysięcy b. żołnierzy skupiło się pod sztandarami Federacji zrzeszającej obecnie przeszło 500.000 członków. Zrozumiały też organizacje b. wojskowych, działające na Pomorzu, hasło rzucone w społeczeństwo przez obecnego Wojewodę Pomorskiego, hasło wspólnego działania na polu obrony granic pod porządkowaniu tej akcji czynnikom wojskowym które odbiło się doniosłem echem w społeczeństwie pomorskiem. To też Federacja Pomorska poszczycić się może że w zwartych i karnych szeregach pracuje około 50.000 armja rezerwowa pod jednym sztandarem, gotowa ramię przy ramieniu z armją czynną stanąć z bronią u nogi do obrony swych granic, do obrony tego najcenniejszego skarbu, odkupionego ofiarą krwi i życia żołnierza polskiego — Niepodległości Ojczyzny.

Dziś, kiedy obchodzimy jej 14-tą rocznicę, kierujmy swe myśli ku tym dostojnikom w państwie, na których barkach spoczywa ciężar rządzenia nawą państwową, oddajmy hołd temu Wielkiemu Obywatelowi, który od wczesnych lat młodzieńczych działał, wierny jednemu hasłu, hasłu walk o Niepodległość Polski.

Okrzykiem wzniesionym na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta, Pierwszego Marszałka Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego zakończył p. płk. Siudowski swe przemówienie. Wielotysięczna rzesza zgromadzonej ludności okrzyk ten entuzjastycznie podjęła.

Na placu św. Katarzyny

Uroczystości Święta Niepodległości rozpoczęły się o godz. 7-mej pobudką. Plac św. Katarzyny zapełniły oddziały wojskowe, oddziały Federacji Związku Strzeleckiego, dalej delegacje organizacyj społecznych, stowarzyszeń ze sztandarami, młodzież przedpoborowa i szkolna, oraz tłumy publiczności. Uroczyste nabożeństwo polowe odprawił ks. prałat Kroczek w obecności J. E. Księdza Biskupa Chełmińskiego Dr. Okoniewskiego, pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa, Inspektora Armji gen. Dywizji Norwid - Neugebauera, Dowódcy O. K. VIII. Gen. Pasławskiego, prezesa Fidacu gen. Góreckiego. W uroczystem nabożeństwie wzięli udział ponadto wicewojewoda dr. Seydlitz, starosta Krajowy Pomorski Łącki, gen. Raczyński, komendant garnizonu, prezes Pom. Izby Roln. Esden Tempski, prezydent Bolt, prokurator Sądu Okręgowego Studnicki, starosta powiatowy Rogowski, oraz władze Federacji z prezesem Zarządu Wojewódzkiego płk. dr. Siudowskim, wiceprezesem naczelnikiem Grzanką, posłem Birkenmayerem, prezesem Paluchem i magistrem Schabem na czele. Licznie reprezentowane były równie sfery ziemiaństwa z pp. prezesem Hulewiczem, szambelanem Prądzyńskim, i prezesem Czarlińskim na czele, oraz delegaci i przedstawiciele Zw. i organizacyj społecznych.

Z Bogiem, gromadą, śmiało naprzód!

Po skończonem uroczystem nabożeństwie dziękczynnem J. E. Ks. Biskup Chełmiński Dr. Okoniewski wygłosił do zgromadzonych tłumów płomienne kazanie, którego myślą przewodnią były słowa, wyryte na szabli, podarowanej przez Amerykę Kościuszcce: z Bogiem, gromadą śmiało naprzód. Nawiązując do aktu poświęcenia sztandaru Federacji, J. E. Ks. Biskup w swem przemówieniu zanalizował znaczenie tych słów, nawołując zebranych do postępowania w myśl tych zasad — oraz w myśl zasady miłości bliźniego.

Zwracając się do zgromadzonych kombatantów J. E. Ks. Biskup podkreślił, że właśnie kombatanci w myśl tej zasady miłości bliźniego i w myśl zasad „z Bogiem gromadą" walczyli w okopach, składając ofiary z krwi i życia na ołtarzu Ojczyzny. Wyrazem miłości bliźniego jest również to połączenie się wszystkich obrońców ojczyzny w szeregach Federacji.

Niezwykle piękne kazanie zakończył pasterz Diecezji Chełmińskiej wezwaniem „a więc z Bogiem, gromadą śmiało naprzód".

Akt poświęcenia sztandaru

Następnie J. E. Ks. Biskup Dr. Okoniewski dokonał uroczystego aktu poświęcenia sztandaru Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji P. Z. O. O. w obecności chrzestnych pp. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa, dr. Siudowskiej, inspektora armji Gen. Norwid - Neugebauera, wicewojewodziny dr. Seydlitzowej, dowódcy O. K. VIII. gen. Pasławskiego, starościny Łąckiej, prezesa Fidacu gen. Góreckiego, wojewodziny Kirtiklisowej, gen. Raczyńskiej, starosty Krajowego Łąckiego, gen. Pasławskiej, gen. Raczyńskiego, posłowej Birkenmayerowej, posła Birkenmayera i prezesowej Paluchowej.

Po skończonym akcie poświęcenia sztandaru chrzestni wbijali gwoździe pamiątkowe, poczem p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis wręczył sztandar prezesowi Wojewódzkiemu Federacji p. płk. dr. Siudowskiemu, który złożył przysięgę na wierność sztandarowi, poczem wręczył go chorążemu Federacji, odbierając z kolei przysięgę.

W chwili poświęcenia sztandaru wypuszczono około tysiąca gołębi pocztowych, których skrzydlata chmara jak biały tuman śniegu zawirowała w powietrzu. W uroczystym momencie oddziały sprezentowały broń i oddano salwę w powietrze.

Silni jednością w zgodnej pracy dla Państwa

Po uroczystości poświęcenia i wręczenia sztandaru chorążemu Federacji zabrał głos prezes Zarządu Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji P. Z. O. O. płk. dr. Siudowski.

14-lecie Niepodległości, które dziś cała Polska uroczyście obchodzi, jest dla nas uroczystością szczególnej wagi. Dzień ten bowiem stał się równocześnie potężną manifestacją idei Wielkiej Armji Rezerwowej na Pomorzu, zrzeszonej pod sztandarem Federacji Obrońców Ojczyzny.

Organizacje, które w czasie Święta Morza przed przedstawicielem Majestatu Najjaśniejszej Rzplitej składały pod znakiem Federacji Obrońców Ojczyzny swój żołniersko - obywatelski meldunek, zebrały się dziś w stolicy pomorskiej, aby raz jeszcze zadokumentować swą łączność z nami i dać wyraz zrozumieniu dla wzniosłych celów, jakie przyświecają pracy Federacji obrońców Ojczyzny. Program tej pracy nakreśla statut słowami: „WSZYSTKO DLA PAŃSTWA, JEGO ROZWOJU, BEZPIECZEŃSTWA I MOCARSTWOWEGO STANOWISKA W ŚWIECIE".

Stąd też przedewszystkiem wybija się na czoło zasadnicze zadanie: wychowania swych członków w duchu państwowym, wpajania w nich tych dwóch kardynalnych cnót obywatelskich, które przeniknąć winny każdego obywatela, a tembardziej tego, co miał zaszczyt noszenia munduru polskiego: dzielności i karności. Szerzenie kultu tych dwóch cnót ma dla Państwa bardzo doniosłe znaczenie.

Federacja Obrońców Ojczyzny łączy w swych szeregach wszystkich b. wojskowych bez względu na ich pochodzenie formacyjne, bez względu na stopień wojskowy, bez względu na przynależność społeczna czy polityczną. Fe-

Przemówienie Dowódcy O. K. VIII.

Po przemówieniu prezesa Zarządu Wojewódzkiego Federacji Pomorskiej p. płk. dr. Siudowskiego przemówił do zgromadzonych oddziałów Federacji dowódca O. K. VIII. p. gen Pasławski.

Towarzysze broni!

W dzisiejszem święcie poświęcenia sztandaru Federacji, my żołnierze służby czynnej łączymy się całem sercem z Wami, b. obrońcami ojczyzny. Sztandar ten, a przedewszystkiem to, że pod sztandaru tego skrzydłami tak liczne zawsze dzielne i zawsze karne stanęły wasze zastępy, jest dla nas świadectwem, że Wasz związek, Wasza Federacja jest potęgą jednolitą ożywioną jedną myślą i jednem pragnieniem — służenia Polsce pracą i orężem.

Radujemy się szczerze, że nareszcie także na Pomorzu daleko za sobą mamy czasy rozbicia na związki, związeczki i towarzystwa pod szyte partykularnemi interesami czy ambicjami, że jesteście zwartą armją rezerwową. Bo armja rezerwowa dzielić się może i dzieli się jedynie, jak armja czynna na bataljony! Mamy nadzieję, że zrozumienie i odczucie patrjotycznej potrzeby tworzenia tej wielkiej siły dla Polski iść BĘDZIE TERAZ JAK LAWINA PRZEZ SERCA POLAKÓW, ŻE WARCHOLSTWO, waśń, kłótnia i intryga szczezną i przepadną, że obok wojska polskiego liczniejsze stawać będą bataljony armji rezerwowej i bataljony strzeleckiej armji ochotniczej a przed tą potrójną potęgą rozpadnie się w proch i pył krzyżacka zawierucha, choćby ją wspierali amerykański senator z lordem angielskim.

Z otuchą patrzymy w przyszłość tembardziej, że sztandar Wasz pobłogosławił i poświęcił Pasterz - Patrjota, Biskup Morza Polskiego i Pomorza. Znak wzięty z Jego uświęconych rąk niech wysoko wznosi się nad Waszemi szeregi, a Wy wpatrzeni w Orła Białego maszerujecie naprzód na strach wrogom, po zwycięstwo Polski.

Granice naszej pokojowości kończą się na granicach Pomorza

Następnie do zebranych oddziałów Federacji oraz licznie zgromadzonych tłumów przemówił prezes Fidacu, gen. Dr. Górecki.

Przybyłem dziś na Wasze święto, aby Wam przynieść pozdrowienia ośmiu i pół miljonów żołnierzy wielkiej wojny największej dziś organizacji międzynarodowej F. I. D-acu. I oto przed frontem Waszym wznosi się sztandar F. I. D-acu na którym widzi się sztandary dziesiątków państw starego i nowego świata, których żołnierze skupili się w tej największej dziś na świecie rodzinie żołnierskiej. Przybyłem do Was, ażeby przynieść Wam pozdrowienie nietylko Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, skupiającej dziś 550.000 żołnierzy, ale również ażeby Wam przynieść pozdrowienia od naszych zagranicznych towarzyszy broni. Zaczęliśmy dziś z Bogiem święto. Odebraliśmy z rąk Biskupa sztandar Federacji Wojewódzkiej Pomorskiej. Nie jest to przypadek, że poświęcenie sztandaru odbyło się w 14-tą rocznicę Niepodległości Państwa Polskiego. Nigdzie tak jak tu, na ziemi pomorskiej trzeba sobie uświadomić, że za sobą mamy 14 lat pracy państwowo - twórczej. Nigdzie tak jak tu trzeba mówić, że to jest polska ziemia. Wroga perfidna propaganda nacjonalistów niemieckich czyni wszelkie wysiłki ażeby wmówić w cały świat, że to nie jest polska ziemia, że to jest korytarz, który przeszkadza pokojowi świata, że to jest ziemia niemiecka.

Pomorze to nie żaden korytarz

lecz odwiecznie polskie ziemie, które wiecznie polskie pozostać muszą

F. I. D. A. C. zaprasza do Was co roku na Pomorze przedstawicieli różnych narodów, francuzów, anglików, amerykan, belgów włochów, którzy mają się przekonać naocznie o polskości tej ziemi. Powiadamy im: PRZYJDŹCIE NA MIEJSCE I ZOBACZCIE, PRZYJDŹCIE DO NAS NA POMORZE wstąpcie do naszych świątyń, przeczytajcie napisy na nagrobkach naszych — a przekonacie się, że wszystko wielkim głosem woła, TU JEST POLSKA.

I dziś również przyjechał do Was gość francuski, wybitny pacyfista francuski, poseł do parlamentu Piotr Cot, przyjechał tu, by naocznie się przekonać, że Pomorze nie jest żadnym korytarzem.

Polska jest narodem pokojowo nastrojonym Polska potrzebuje pokoju, Polska chce w pokoju pracować dla dobra przyszłych generacji, Granice naszej pokojowości kończą się na granicach Pomorza. NIEMA PACYFIZMU TAM, GDZIE ZACZYNA SIĘ MÓWIĆ O KORYTARZU.

Cudzego nie chcemy, swego nie damy

I dzisiaj, kiedy odebraliście sztandar, jako symbol tej walki o Polskę, musimy jasno sobie uświadomić, że hasłem, które jest dziś wspólne wszystkim Polakom, bez różnicy przekonań, politycznych, jest krótkie: CUDZEGO NIE CHCEMY, SWEGO NIE DAMY.

Wspaniała rewja wojska i oddziałów Federacji

Po skończonych uroczystościach na placu św. Katarzyny zgromadzone oddziały wojskowe, oddziały Federacji i organizacyj społecznych zaczęły się formować do pochodu.

Tymczasem tłumy publiczności zaległy Rynek Staromiejski i ulice doń przyległe w oczekiwaniu defilady.

O godz. 12,30 rozpoczęły się na Rynku Staromiejskim przed specjalną trybuną, na której zgromadzili się przedstawiciele władz wojskowych i oddziałów Federacji, Związku Strzeleckiego i P. W., która okazałością swą, licznością oddziałów Federacji, P. W. i W. F., Związku Strzeleckiego jak również doskonałą

organizacją wprawiła w podziw zgromadzone tłumy. Prowadził defiladę ppłk. Latawiec, dowódca 31 p. a. l-u.

Defiladę odebrał insp. armji gen. Norwid-Neugebauer w towarzystwie p. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa, prezesa międzynarodowego Fidacu gen. Góreckiego, gościa francuskiego deputowanego Cot'a, oraz zebranych na trybunie przedstawicieli władz.

Przez bogato dekorowane ulice miasta przy dźwiękach orkiestr przedefilowały przed trybuną w karnym szyku oddziały wojskowe tutejszego garnizonu, a więc: Szkoła Podchorążych Artylerji, Szkoła Podoficerów Zawodowych Artylerji, oddziały 63 p. p., 8 baonu saperów, Dyon Pomiarów Artylerji, 8 dywizjonu artylerji przeciwlotniczej, wreszcie 31 p. a. l. i 8 p. a. c.

100 sztandarów z całego Pomorza

Po oddziałach wojskowych przedefilowały długą wielobarwną wstęgą oddziały Armji Rezerwowej. Defiladę oddziałów Federacji prowadził p. mjr. Adamczyk. Czoło stanowiły delegacje związków sfederowanych z całego Pomorza z sztandarami, których liczba przekroczyła 100. Z kolei postępowały w karnym szyku oddziały federacji: 1 bataljon, składający się z 4 kompanij z Torunia, Włocławka, Wąbrzeźna i Grudziądza, pod dowództwem kpt. Kwiatkowskiego, drugi bataljon składający się z oddziałów z Chełmna, Inowrocławia, Brodnicy i Kowalewa pod dowództwem kpt. Hądzlika, III bataljon, w skład którego wchodziły oddziały z Gdyni, Wejherowa, Starogardu, Chojnic, Tczewa, Kartuz, Kościerzyny i Tucholi, pod dowództwem kpt. rez. Wysockiego. Wreszcie IV baon w składzie 4 kompanij, z Gdańska, Sępólna, Lubawy, Wąbrzeźna, Świecia i Działdowa pod dowództwem por. Kuliszewskiego. Po oddziałach federacji postępowały oddziały Sokoła, Powstańców i Wojaków, pięć doskonale prezentujących się kompanij Związku Strzeleckiego, dalej K. P. W. pocztowe, Przysposobienie wojskowe, wzbudzające podziw swą postawą hufce szkolne: seminarjum nauczycielskiego, gimnazjum męskiego i szkoły handlowej, dalej Związek Oficerów Rezerwy z prezesem okręgu pomorskiego p. mjr. Paluchem na czele, dalej oddziały Federacji bez broni, Inwalidzi wojenni, Harcerze, oddział żeński Związku Strzeleckiego, Przysposobienie Kobiet do obrony kraju, Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Katolickiej itd.

Długa wstęga przeszło godzinnego pochodu przewijająca się przez bogato udekorowane ulice miasta dała raz jeszcze wymowny wyraz zjednoczenia siły ziemi pomorskiej pod sztandarami Federacji.

Obiad żołnierski

Po defiladzie odbył się na placu Bankowym wśród niezwykle serdecznego nastroju obiad żołnierski, który zaszczycili swoją obecnością p. Wojewoda Kirtiklis, gen. Norwid - Neugebauer, gen. Pasławski, star. Łącki oraz gość francuski p. Cot. O nastroju, jaki panował podczas obiadu świadczy fakt, że sam p. Cot, który zresztą jest oficerem rez. armji francuskiej, śpiewał razem z żołnierzami niektóre znane mu piosenki żołnierskie.

Depesze hołdownicze

Z okazji Święta Niepodległości, oraz uroczystości poświęcenia sztandaru Pomorskiej Wojewódzkiej Federacji PZOO. Zarząd Wojewódzki Pom. Fed. PZOO. wysłał następujące depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzplitej, do Marszałka Józefa Piłsudskiego i do Premjera Prystora.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Warszawa — Zamek. Zebrane w dniu Święta Niepodległości w Toruniu Oddziały Pomorskiej Federacji Obr. Ojczyzny, oraz Organizacje Obrony Narodowej, składają Ci, Dostojny Panie Prezydencie, wyrazy głębokiego hołdu i czci i zapewniają, że pełnią i pełnić będą dobrze Nadmorską Straż Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

I. Marszałek *Polski* Józef Piłsudski, Warszawa — Belweder. Skoncentrowane w dniu Święta Niepodległości w Toruniu oddziały Pomorskiej Federacji P. Z. O. O., oraz organizacje Obrony Kraju na Pomorzu, składają Ci, Panie Marszałku, wyrazy głębszej czci i żołnierskiej wierności, meldują, że w zgodnym i karnym ordynku stoją gotowe do obrony granic na Nadmorskim Bastjonie Polski.

Pan Premjer Prystor, Warszawa — Prezydjum Rady Ministrów. Pomorska Wojewódzka Federacja P. Z. O. O. z okazji swego zjazdu w Toruniu, w dniu Święta Niepodległości, składa Ci, Panie Premjerze, wyrazy czci i zapewnia, że cały swój wysiłek kieruje i kierować będzie ku czynnej realizacji swego naczelnego hasła: Wszystko dla *Państwa*.

Dowodem zbratania się wszystkich organizacyj z całego Pomorza z czynną pracą Federacji na froncie pogotowia obronnego pracy dla Państwa, było kilkaset depesz, nadesłanych ze wszystkich zakątków Ziemi Pomorskiej.

Nadeszły m. in. następujące depesze: od prezesa Koła Przyjaciół Harcerzy w Kartuzach, starosty Czarnockiego — ,,Przy poświęconym sztandarze staje kaszubski harcerz z przysięgą wierności z przypomnieniem dla nas tak ważnem ,,Czuwaj''!

Prezes gniazda ,,Sokół'' Wejherowo Nablorczyk: ,,Gniazdo ,,Sokół'' Wejherowo przesyła pokrewnej organizacj w dniu święta życzenia pomyślności''.

Placówka b. wojaków Gdańsk: ,,Z okazji poświęcenia sztandaru łączymy się w radości i składamy życzenia pomyślnego rozwoju armji rezerwowej''.

Komendant Główny Związku Strzeleckiego Rusin: ,,Nie mogąc przybyć osobiście, przesyłam życzenia owocnej pracy dla dobra Państwa i organizacji''.

Uroczyste przedstawienie w teatrze

Przed rozpoczęciem przedstawienia do tłumnie zebranej publiczności przemówił w krótkich a nadwyraz gorących słowach p. mjr. Paluch, prezes Okr. Pom. Związku Oficerów Rezerwy i wzniósł entuzjastycznie przez publiczność powtórzone okrzyki ku czci Najjaśniejszej Rzplitej, Prezydenta Państwa i Dobrego Genjusza Narodu Polskiego Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Uroczystości dnia wczorajszego zakończyły się galowem przedstawieniem w Teatrze Miejskim.

Pomorski front zgody i obrony

denerwuje „rozbrojonych" niemiaszków

W 235 numerze „Weichseltzeitung" ukazał się artykuł zatytułowany „Polska armja rezerwowa na Pomorzu", w którym autor podaje do wiadomości, że większa część organizacyj polskich na Pomorzu nawoływuje na łamach polskiej prasy prorządowej, wszystkich mieszkańców Pomorza do stworzenia „rezerwowej armji na Pomorzu", mającej na celu obronę granic i że plan stworzenia tej armji, powstał podczas urządzonego w bieżącym roku „Święta Morza".

Omawiając powyższą notatkę, autor stwierdza, że tego rodzaju nawoływanie do tworzenia armji rezerwowej, zupełnie nie licuje w obecnym czasie z psychozą rozbrojeniową(!) i dalej narzeka, że w Prusach Wschodnich stoi „tylko" jedna dywizja Reichswehry(?) a w całych Niemczech siła wojskowa wynosi tylko 100.000 żołnierzy(!!), i to o uzbrojeniu zupełnie „niewystarczającem i niedostosowane do wymogów przyszłej wojny(!)" przytem Reichswehrze brak tanków, artylerji ciężkiej, samolotów i wogóle motorowych sił we wszelkiego rodzaju działach wojskowych.

„Z czyjej strony większą jest potrzeba obrony, jasnem jest dla każdego, pisze tenże autor, — jeżeli się weźmie pod uwagę, że Polska (według obliczenia tegoż autora) utrzymuje stałą armję o sile 260.100 ludzi".

Dalej autor wylicza szczegółowo jakie i ile posiada Polska siły zbrojne w różnych dziedzinach. A jednocześnie w dodatku tygodniowym tegoż samego „Weichseltzeitung" znajdujemy obrazki przedstawiające ćwiczenia Stahlhelmu tej „sportowej organizacji" rozbrojonych Niemiec, liczącej miljon członków:

Pierwszy z tych obrazków pod tytułem: Generalna próba przed dniem żołnierzy frontowych Niemiec" przedstawia „Stahlhelm czyli związek żołnierzy frontu.. Główne ćwiczenia, które odbyły się w Berlinie w Grunwald-Stadjon przed 13-tym dniem żołnierzy frontowych Niemiec. 2-gi, pod tytułem: Studenci Stahlhelmu odwiedzają Hindenburga", a w objaśnieniu: „Prezydent Rzeszy v. Hindenburg w swoim majątku Neudek, podczas urlopu letniego przyjął oddział studentów Stahlhelmu Langemarkt. Nasz obrazek przedstawia prezydenta Rzeszy podczas przejścia przed frontem studentów-stahlhelmowców" — przedstawia rzeczywiste kadry oficerów jednej cząsteczki armji niemieckiej.

Że armja rezerwowa Pomorza denerwuje niemiaszków — jest rzeczą zrozumiałą. Są oni zawsze krzykliwi, gdy widzą na ziemi pomorskiej twórczy wysiłek, jednoczący całe społeczeństwo. W tym niepskim humorze może pocieszać siebie i wypisywać złośliwostki prasa niemiecka, powołując się na to, że o Armji Rezerwowej Pomorza nie pisze prasa „narodowa", lecz to nie zmieni bynajmniej faktu ani doniosłość zadań, którym służy i służyć będzie czynnem ta Wielka Pomorska Armja Pogotowia zarówno na froncie obrony kraju, jak i w pracy ofiarnej dla państwa. O jej potędze moralnej i zbiorowej mówią dobitnie uroczystości poświęcenia sztandaru Federacji P. Z. O. O. w dniu święta Niepodległości w stolicy Pomorza.

Rozwój Polski nie daje im spokoju

Liczą i liczą, lecz nie chcą zrozumieć

Niedawno ukazała się we Wrocławiu praca Josepha Czecha p. t. „Die Bevölkerung Polens.

Opierając się na danych spisu ludności z 30. 9. 1921 r. oraz na obszernej literaturze zarówno polskiej, jak i niemieckiej (361 pozycyj), omawia autor w 10 rozdziałach następujące tematy: **statystykę ruchu ludnościowego Odrodzonej Polski, gęstość zaludnienia Polski, Polska jako państwo narodowościowe, liczba Ukraińców i ukraiński teren osadniczy, Białorusini, Żydzi, Litwini i wreszcie Niemcy.** Rozdział o Niemcach zajmuje **połowę objętości książki.** Pierwotnie rzekomo również „inne narodowości były omówione tak szczegółowo, **„względy wydawnicze"** („Raummangel") nie pozwoliły jednak na wydrukowanie całości.

Rozdział o **mniejszości niemieckiej** omawia jej dzieje w trzech okresach: **przed rozbiorami, pod zaborami i w Polsce Odrodzonej.** W pierwszym okresie omówiono obie kolonizacje niemieckie (od XII do XIV w. i od XVI do XVIII w.), w drugim akcję osadniczą pod **zaborem pruskim** oraz osadnictwo niemieckie pod zaborami **rosyjskim i austrjackim.** W okresie trzecim omówiono osobno ruch mniejszości niemieckiej w Wielkopolsce i na Pomorzu, na Śląsku, w b. Kongresówce, na Wołyniu i w b. Galicji.

Rozdział o mniejszości niemieckiej ma **charakter wyraźnie polityczny.** Omawia się w nim bowiem nietylko zagadnienia ruchu ludnościowego, lecz także sprawy „wywłaszczenia" własności ziemskiej, zagadnienia rozwoju szkolnictwa mniejszościowego etc. W rozdziale o mniejszości niemieckiej na G. Śląsku znalazła się także historja **„sprawy polskiej"** i stosunku do niej rządów pruskich w ciągu 19 w. oraz historja działalności Volksbundu.

Ciężka dola polskiego dziecka

na pograniczu pomorskiem

Nieubłagana walka kulturalna, wypowiedziana przez Niemców mniejszości polskiej na pograniczu pomorskiem staje się z dnia na dzień bardziej niepokojąca.

Od dłuższego bowiem czasu toczy się ta walka **o duszę każdego dziecka,**. Władze pruskie nietylko, że przymykają na to oczy, lecz niejednokrotnie same swojemi zarządzeniami **ułatwiają germanizację obywateli o innej kulturze.** Charakterystyczny notujemy poniżej wypadek, jaki zaszedł na terenie wsi Stanislewa pow. Reszel.

Ferdynand Siosnowski, nieślubny syn polki, zmarłej już żony Michała Fabka gospodarza ze wsi Stanislewo wychowywał się od zamążpójścia matki w domu ojczyma i byłby tam pozostał spokojnie do dnia dzisiejszego, gdyby ten nie był posłał go do **szkoły polskiej. Z tą chwilą wtrąciły się władze niemieckie.** Sąd odebrał mu opiekę nad pasierbem, a powierzył ją **Niemcowi z tejże wsi,** Józefowi Ziermannowi. Ten posłał chłopca do **szkoły niemieckiej. Ale chłopak wkrótce uciekł do Fabka i** zjawił się w szkole polskiej. Powtarzało się to kilka razy. Gdy Ziermann zrzekł się wreszcie opieki, sąd powierzył ją **„Jugendamtowi"**, a ten przelał swe prawa na gospodarza Górskiego ze wsi Durwagen, w której **niema polskiej szkoły.** Ale Siosnowski uciekł znów do Fabków i zjawił się w szkole polskiej w Stanislewie, skąd go władze niemieckie odebrały **przez żandarma.** Za każdym razem jednak chłopiec uciekał do ojczyma.

Gdy ten zwrócił się do władz niemieckich o pozwolenie na zatrzymanie chłopca u siebie, odpowiedział mu odmownie Landrat w Reszelu jako przewodniczący wydziału powiatowego (pismem nr. 151 5. 26 z dnia 4. 8. 32), podając m. in. takie motywy:

„Ponieważ pan nie wykonał polecenia posłania dziecka do szkoły niemieckiej, odmawia się Panu niniejszem z naciskiem pozwolenia na przetrzymywanie wychowanka."

Fabek założył od tego orzeczenia sprzeciw, który wydział powiatowy odrzucił z długiem uzasadnieniem, zasługującem na baczą uwagę.

W uzasadnieniu tem potwierdza się raz jeszcze, iż głównym powodem odebrania Fabkowi opieki jest **posyłanie dziecka do szkoły polskiej.** Uzasadnienie wysuwa przytem przeciw szkole tej zarzut, iż **źle wpływa na chłopca.**

Gigantyczny projekt tunelu pod Gibraltarem

W tych dniach przybyła do Londynu komisja hiszpańskiego „Towarzystwa tunelu gibraltarskiego" dla sfinalizowania pertraktacyj dotyczących budowy tego tunelu. Fakt, iż prezydentem tego „Towarzystwa" jest ekscelencja Lerroux oraz że plany budowy poparło **kilkunastu angielskich mężów stanu** przyczyni się niewątpliwie do pomyślnego zrealizowania projektu.

Projekt ten nie jest bynajmniej nowym. **Już od lat 30** rozważane są jego możliwości. Finansowa sprawa przedstawia się jak najpomyślniej. Znaczenie tunelu byłoby tak wielkiem, że jego opłacalność byłaby zapewnioną. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że w londyńskiem City już kilkakrotnie subskrybowano potrzebny na ten cel kapitał. Trudność cała polega **jedynie na względach technicznych.**

Szerokość cieśniny gibraltarskiej wynosi **15 km.** Głębokość tunelu wynieść musi conajmniej **600 metrów.** Spadek tunelu musi być jednak znacznie wolniejszym dla umożliwienia komunikacji kolejowej. Tunel wybiec więc będzie musiał kilkadziesiąt kilometrów **wgłąb wzniesienia po stronie hiszpańskiej.** Brzeg afrykański Gibraltaru, leży bowiem jak wiemy, znacznie niżej od hiszpańskiego. Długość tunelu wyniesie więc razem **około 60 km.** Nasuną się tu podobne trudności jak przy budowie tunelu simplońskiego: skała i podziemne źródła.

Ponadto ma tu miejsce jeszcze jedna duża bardzo trudność. Mianowicie przez cieśninę gibraltarską przechodzą **dwa prądy.** Jeden na powierzchni morza idzie z Atlantyku na morze Śródziemne, drugi w dolnych warstwach wody ma kierunek przeciwny. Stwierdzono to zresztą najzupełniej przypadkowo przy poszukiwaniu zatoniętego okrętu, który został przeniesiony tym dolnym prądem o paręset metrów na zachód. Siła tego dolnego prądu jest **bardzo duża.** Otóż zachodzi obawa od działywania siły tego prądu na tunel.

Obecne plany zawiezione do Londynu przez komisję techniczną „Towarzystwa" przewidują przeprowadzenie kanału **20 metrów poniżej dna morskiego.** Znany geolog profesor Bendman utrzymuje jednak, że trzeba będzie tunel przeprowadzić **jeszcze głębiej,** inaczej groziłoby niebezpieczeństwo nieutrzymania masy wody przez tak cienką stosunkowo warstwę 20 metrów. A więc w razie okazania się przewidywań prof. Bendman słusznemi w pewnej chwili po rozpoczęciu robót trzebaby znowu rozpoczynać pracę w innem miejscu, marnując masę kosztów.

W razie przyjęcia przedstawionych planów tunel mógłby być oddany do użytku **już po pięciu latach.** Przewidywaną jest budowa dwu torów dla ułatwienia ruchu. Pociągi dla zrozumiałych przyczyn byłyby **poruszane elektrycznością.** Pozatem wentylacja i sztuczne oziębienie jest zapewnione. Normalna temperatura wyniosłaby bowiem około 45 stopni C.

Tak więc to, co jeszcze przed 25 laty mogło być zaledwie **marzeniem, niedługo już może się stać rzeczywistością.**

Ze wsi bułgarskiej



Na ilustracji naszej widzimy charakterystyczny obrazek ze wsi bułgarskiej. Przed chatą włościańską stoi kilka kobiet w strojach ludowych zajętych przędzeniem.

Amant filmowy

Janusz Grodzki marzył o karjerze filmowej. Był pięknie zbudowany o ślicznych rysach romantycznym profilu, zębach białych i wilczych, które się ukazywały chełpliwie przy każdym uśmiechu. A uśmiech był czarujący. Gołs miał też przemiły, tenorowy i uczył się śpiewu. Nikt nie wątpił, że wybije godzina, kiedy jakiś reżyser filmowy zwróci uwagę na te niepowszednie walory i zaangażuje eJanusza Grodzkiegeo. Czas lecia i jakoś nic się nie trafiało. Nagle — spada wieść z nieba, że Janusz Grodzki, bawiąc chwilowo w Wiedniu, wpadł w oko słynnemu reżyserowi Karolfilmu i został zaangażowany na stałe, pod warunkiem jedynie ukończenia kursu piosenkarskiego. Uszczęśliwiony przyszły gwiazdor powrócił do Warszawy, aby zabrać się ostro do lekcji śpiewu. Znajomym pokazywał kontrakt z firmą Karolfilm, umowę zaiste niebywale lukratywną i zaszczytną. Wszystko się słało Januszowi Grodzkiemu pod nogi: sława, pieniądze, powodzenie u kobiet... Raptem, znikł Janusz Grodzki z horyzontu i po długich poszukiwaniach i wywiadach, przyjaciele jego dowiedzieli się o tragedji młodzieńca. Palił on namiętnie papierosy ale dla snobizmu, dla szyku, palił tylko niemonopolowe szwarcówki.

Wyrabiają je, jak wiadomo, nieznane osobniki w najokropniejszych warunkach higjenicznych, w brudzie, zarazkach i niechlujstwie. Otóż pewnego dnia, Janusz Grodzki zaraził się od ustnika szwarcówki fatalnym i nieuleczalnym wprost, ropiejącym liszajem, który zeszpecił jego niepowszednią, naprawdę fotogeniczną urodę. Może na zawsze, a może tylko na czas dłuższy — bardzo długi, twierdzą lekarze. W każdym razie przyszło zrezygnować z marzeń o karjerze filmowej i podrzeć drogocenną umowę.

R. R.

Hazard nad Tamizą

Pastor... kasjerem klubu totalizatora

Przed kilku dniami pastor Smithson założył w dzielnicy portowej Londynu jedyny w swoim rodzaju klub dla robotników portowych Ostatnio bowiem istną plagą Anglji stały się t. zw. **kluby totalizatora,** nazwane przez Anglików w skróceniu „Tote Clubbs". **Pastor siedzi przy kasie, przyjmuje zakłady i wypłaca pieniądze.**

Epidemja gry hazardowej rozwinęła się na terenie Anglji z taką siłą, że ani kryzys, ani wahania funta, ani żadna sensacja nie może **Anglików od tego odwieść.** Kluby totalizatora stały się w okresie ostatnich miesięcy najbardziej **żywotną instytucją:** nie mogą ich opanować ani wysiłki rządu, ani akcja podejmowana przez cały szereg organizacyj społecznych. Kluby te obejmują swą „działalnością" nietylko wyścigi, które odbywają się w Anglji zimą i latem, ale również wszelkiego rodzaju zawody i mecze, zwłaszcza football i rugby.

W tym roku powstało na terenie Anglji kilkaset klubów, a w najbliższych miesiącach ma ich **powstać około tysiąca.** Przyjmują one zakłady na **ogólne wyniki zawodów,** na poszczególnych zawodników, na **liczbę zdobytych bramek itp.** Według ustaw angielskich kluby te są prawnie zakazane. Państwo nie może jednak w obecnych warunkach podjąć zarządzeń karnych, gdyż musiałoby osadzić w więzieniach **miljony obywateli,** wśród których znajdują się najwybitniejsi finansiści, sędziowie, politycy, działacze społeczni, artyści, arystokracja i generalicja.

Epidemja hazardu przybiera szerokie rozmiary wśród ubogiej ludności. Tam zwłaszcza gorączka zakładów rozwinęła się ze szczególną siłą. Mężczyźni topią w zakładach ostatnie pieniądze uzyskane z zapomóg, a kobiety — skromne fundusze przeznaczone na zakupy gospodarskie. Dla tej ubogiej ludności powstała jedna jeszcze odmiana klubów totalizatora, t. zw. **lotne kluby.** Tysiące ludzi żyje w Londynie, utrzymując się tylko z **„lotnych" zakładów.** Ponieważ pośrednictwo w zakładach jest zabronione, tranzakcje te odbywają się ustnie i w ten sposób dokonywane są wszelkie obrachunki. Oczywiście i tutaj dzieją się **olbrzymie oszustwa i nadużycia,** których ofiarami padają zazwyczaj najbiedniejsi. Podczas zajęć szkolnych uprawiana jest lektura gazet zawierających programy wyścigów.

Otwarcie więc takiego klubu przez jednego z pastorów nie zdziwiło nikogo. Najwidoczniej organizacje społeczno - filantropijne **zdają sobie** sprawę z niemożności opanowania tej epidemji gry, w otwartej walce. Pastor, który otworzył własny klub w dzielnicy portowej Londynu, dąży najwidoczniej do tego, aby 1200 członków tego klubu obsłużyć uczciwie i w ten sposób przynajmniej uchronić graczy od wyzysku i oszustwa.

Budujmy „Flotę Narodową"

Masowe nawrócenia w Afryce

W szeregu okręgów Afryki praca apostolska misjonarzy rozwija się w sposób, którego kompetentni nie wahają się nazywać zdumiewającym. Oto przykład jeden z wielu: misja w Bailundo w prefekturze apostolskiej w Cubango, założona w 1879 r. przez ojców ze zgromadzenia Ducha Świętego, liczy 45.000 katolików i 20.000 katechumenów; w dniu 15 sierpnia rb. przybyło na stację misyjną na nabożeństwo 30.000 wiernych, 12.000 przystąpiło do komunji św. a 1.752 osoby otrzymały sakrament Bierzmowania.

Żniwo jest wspaniałe, ale, niestety, misjonarzy mało. W Bailundo np. jest tylko trzech księży, a 28 w całej prefekturze apostolskiej, która na przestrzeni 100.000 km. kw. liczy 2.300.000 mieszkańców, w tem 175.000 katolików.

Tokjo trzeciem miastem
co do wielkości na świecie

Wskutek włączenia do miasta Tokjo 84 okolicznych miast i miasteczek liczba jego mieszkaóców wzrosła z 2.070.000 do **5.408.262.** W **ten** sposób stolica Japonji stała się trzeciem co do wielkości miastem na świecie po **Londynie i New Yorku.** W 35 tokijskich okręgach administracyjnych istnieje obecnie 12 parafji katolickich z 8.000 wiernych. Ilość katolików w całej djecezji według spisu z lipca rb. wynosi 13.023.

Ostatnio w Tokjo w dzielnicy Denen Chofu założyli misję ojcowie franciszkanie kanadyjscy, którzy już mają swoje klasztory w Kagoshima i Oshima.

Wywabianie plam

Cóż może być bardziej przykre dla gospodyni jak plama na nowym obrusie, serwetce, czy wreszcie na batystowej bluzce. Może wprawdzie wywabić plamę pralnia chemiczna, ale jest to zbyt kosztowny wydatek, którego można uniknąć. Od czegoż Radion. Świeże plamy z owoców, czarnej kawy, kakao, czerwonego wina i wszelkiego rodzaju inne plamy, za wyjątkiem rdzawych, można z łatwością usunąć przy pomocy Radionu.

Historja maszynistki i listu miłosnego
stała się zagadnieniem prawno-moralnem

Berlin ma do rozstrzygnięcia obecnie kwestję moralną i prawną zarazem. Przedstawia się ona następująco:

Młoda daktylografka berlińska panna Hildegarda Müller zajęta w dużem przedsiębiorstwie handlowem została zwolniona z pracy z **powodu odmówienia napisania listu miłosnego swego pracodawcy.**

— Nie jestem zaangażowana — oświadczyła z oburzeniem — do wystukiwania listów miłosnych. Powinien się pan wstydzić zaproponować mi rzecz taką.

— Wobec tego dziękuję pani wogóle za pracę — otrzymała odpowiedź.

Berlińska opinja prawnicza opowiedziała się początkowo za **stenotypistką,** przyznając jej w 1 instancji 3 miesięczne odszkodowanie, motywując, że jej stanowisko nie usprawiedliwiało jednak zwolnienia bez wypowiedzenia. Pracodawca jednak apelował i doczekał się zrozumienia w drugiej instancji, która w wyroku sądowym orzekła, iż „maszynistka powinna **wykonywać wszelkie roboty związane z korespondencją swego szefa, chyba, że chodziłoby o specjalną szykanę.** Ponieważ takiej wyraźnej szykany tu nie było, wina rozwiązania kontraktu leżała — zdaniem sądu — po stronie p. Müller.

Tak osądzono maszynistkę w Berlinie. Sprawa zyskała sobie jednak rozgłos na zachodzie, **przedewszystkiem w Paryżu.** Wypowiedzieli swe zdanie między innymi dwaj **wybitni pisarze.** Oto jak Henryk Duvernois rozstrzygnąłby ten proces:

Maszynistka jest przeważnie młodą dziewczyną. Jest więc conajmniej niewłaściwem dyktować jej listy tego rodzaju. Pozatem pisać na maszynie do osoby, którą się kocha, jest **samo przez się gruboskórnością.**

Dziennikarz jednego z pism paryskich zapytał się o zdanie wysokiego urzędnika ministerstwa sprawiedliwości. Otrzymał odpowiedź:

Nie istnieje wprawdzie artykuł kodeksu któryby przewidywał podobny wypadek. Jest to raczej kwestja **przyzwoitości, dobrego wychowania,** którego wymagań powinien pracodawca się trzymać. W każdym razie nie sądzę, aby znalazł się we **Francji trybunał,** któryby dziewczynie nie przyznał racji.

Dodamy od siebie, że taki trybunał nie znalazłby się i w Polsce.

— —

„Rewolucja" genewska dziełem komunistów

Dzień pogrzebu ofiar — dniem żałoby

W związku z dramatycznemi zajściami w Genewie, o których donosiliśmy, pisze „Berliner Tageblatt' co następuje:

„Trzeba znać Genewę aby zrozumieć co zajścia te oznaczają. Niedawno jakiś młody człowiek wyrwał tam pewnej damie torebkę **na** ulicy. Zdarzenie to spowodowało niesłychane wzburzenie, dochodzenie, statystyczne wykazy, że podobny wypadek zdarzył się po raz **pierwszy od lat dziesięciu** itd. Opinja publiczna uspokoiła się dopiero stwierdzeniem, że czynu tego dokonał — **cudzoziemiec!**

Ostatnie zaś zajścia pociągnęły za sobą **śmierć 12 osób i rannych 65!** Kryzys gospodarczy, a co za tem idzie wzrost radykalizmu **dał się silnie odczuć i w Szwajcarji.**

Według praw obowiązujących w Kantonie Genewskim **komuniści nie mają prawa mieć swego przedstawicielstwa** i kartki wyborcze z nazwiskami komunistów uznane są oficjalnie **za nieważne.** Komuniści oddają zazwyczaj swe głosy na socjaldemokratów. Socjaliści **Nicole i Dicker** wybrani do Rady Miejskiej byli przedstawicielami **najskrajniejszej grupy radykalnej** to też „Unja Narodowa" postanowiła zaprotestować przeciwko ich wyborowi. Ta demonstracja właśnie dała powód **do krwawych zajść.**"

Dalsze dochodzenia policji stwierdziły, że incydent ten był **zgóry przygotowany przez komunistów i socjalistów.** Zajścia miały miejsce w **piętnastoletnią rocznicę** Sowietów i apoteozowały **„rewolucję Genewską" która miała się stać początkiem rewolucji Europejskiej!**

Po krwawych wypadkach w Genewie zapanował spokój. Nakaz aresztowania dwóch przywódców komunistycznych, którzy wygłosili przemówienia podburzające, nie został dotychczas wykonany, gdyż **obaj ukryli się.**

Na naradzie szefów szwajcarskiej partji socjalistycznej, postanowiono zaniechać **idei strajku powszechnego** i jedynie zdecydowano, **że sobota — dzień pogrzebu ofiar — będzie dniem żałoby.**

W Aarau odbyła się **wielka manifestacja robotnicza.** Jutro mają się odbyć też manifestacje w Zurychu i Bernie.

Zpośród licznych rannych, kilka osób jest w stanie bardzo ciężkim, a nawet beznadziejnym.

Bezrobocie w Austrji

Bezrobocie w Austrji wykazuje stałą tendencję zwyżkową. W drugiej połowie października liczba bezrobotnych, otrzymujących zapomogę z funduszów specjalnych, wzrosła o 12.500 osób, tak, że ogólna ilość zarejestrowanych bezrobotnych sięga 297.791 osób obojga płci.

Ku wzmocnieniu rynku pieniężnego

Min. Zawadzki o obniżeniu stopy procentowej

Dn. 20-go października r. b. ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, obniżające maksymalną stopę procentową w pieniężnych stosunkach kredytowych poza bankami. W następstwie tego ogłoszone zostało drugie rozporządzenie ministrów skarbu i sprawiedliwości, ustalające wysokość **maksymalnej stopy procentowej dla przedsiębiorstw,** trudniących się czynnościami bankowemi. W związku z tem p. Minister Skarbu prof. Władysław Zawadzki udzielił szeregu wyjaśnień:

ZA WYSOKI KOSZT KAPITAŁU.

— Jesteśmy w okresie — oświadczył p. minister — w którym na czoło zagadnień gospodarczych wysuwa się **problem obniżenia poziomu cen,** a zatem wszelkich składników kosztów produkcji. Proces ten nie zatrzymał się, przed monopolami państwowemi, z których monopole tytoniowy i spirytusowy obniżyły ostatnio wydatnie ceny na swe wyroby. Wiadomo również, jak wielką rolę posiada dla kształtowania się kosztów produkcji **cena kapitału,** wyrażająca się wysokością procentów, jakie producent musi płacić od uzyskanych kredytów. Koszt kapitału jest **stanowczo za wysoki** i podraża **zbyt silnie ceny wyrobów.**

W zrozumieniu tego stanu rzeczy, wobec silnej pozycji technicznej Banku Polskiego w ostatnim czasie, Rada tej instytucji uchwaliła niedawno obniżenie stopy procentowej **z 7 i pół proc. na 6 proc. od dyskonta i z 8 i pół na 7 proc. od pożyczek lombardowych.**

ZNACZENIE GOSPODARCZE OSTATNICH ROZPORZĄDZEŃ.

Po tej samej linji poszły oba rozporządzenia: obniżające procentową stopę poza bankową oraz procentową stopę bankową. Pierwsze z tych rozporządzeń obniża stopę w obrocie kredytowym poza **bankami z 15 proc. na 12 proc. w stosunku rocznym.** Drugie rozporządzenie normalne najwyższe dozwolone korzyści majątkowe w dziedzinie kredytu zorganizowanego. Mianowicie obniża ono odsetki, pobierane przez przedsiębiorstwa bankowe **z 11 proc. na 9 i pół proc. względnie na 10 proc.,** a przytem obniża **prowizję obrotową z ¼ na ⅛ kwartalnie.**

Powodem tego rodzaju różniczkowania były specyficzne warunki, w jakich pracują **spółdzielnie kredytowe oraz część komunalnych kas oszczędności,** położona we wschodniej połaci państwa. Posiadają one znaczną część zarówno swoich kredytów jak i zobowiązań usztywnionych specjalnemi umowami na wyższy procent zawartemi, które nie dadzą się z dnia na dzień zlikwidować. Zróżniczkowanie to ma jednak charakter przejściowy.

DOPŁYW UKRYTYCH KAPITAŁÓW.

Doświadczenia ostatnich lat wykazały — stwierdza p. minister — że rzeczą dużo ważniejszą od wysokości oprocentowania jest **pewność lokaty.** Jest rzeczą wiadomą, że stosunkowo niższej procentowej towarzyszy **o wiele większa pewność.** Jestem przekonany, że oprocentowanie pożyczek w wysokości, która zezwoli wytwórcy na wyrobienie kosztów kredytu **wzmocni nasz rynek pieniężny,** a z tem wyjdą z powrotem na rynek **kapitały stezauryzowane, które** nawet za cenę zrzeczenia się oprocentowania uciekały, bojąc się niezdrowego, bo obciążonego wysokiemi odsetkami procesu produkcji.

Zresztą i tak po zmianie, spowodowanej przez oba rozporządzenia oprocentowanie w bankach wynosić będzie:

Przy wkładach złotowych, płatnych a vista 4 i pół proc., przy wkładach złotowych, płatnych za 6 mies. wypowiedz. 7 proc.

Proszę porównać — mówił dalej p. minister — to oprocentowanie z tabelką oprocentowania w bankach niemieckich, gdzie od wkładów a vista płaci się 1 do 1 i pół proc., a od wkładów płatnych za 6 miesięcznem wypowiedzeniem 4 proc.

DŁUŻNIK I WIERZYCIEL.

W okresie obecnym maksymalny procent od wkładów za 6 miesięcznem wypowiedzeniem nie może wynosić **więcej niż 7 proc.** W tym kierunku poszły banki prywatne i idą kasy komunalne, z wyjątkiem kas na terenie województw wschodnich, które za takie wkłady płacić będą jeszcze czas jakiś 8 proc.

Reasumując — oświadczył w końcu p. minister — jeżeliby ostatnio wydane zarządzenia miały na widoku przedewszystkiem obniżenie kosztów kredytu, to z drugiej strony przyczyniają się one również do **wzmożenia jego pewności i prawdopodobnie ożywią rynek kredytowy,** stwarzając harmonję miedzy interesami dłużnika i **wierzyciela.**

Awantury hitlerowców na uniwersytecie wrocławskim

W uniwersytecie Wrocławskim studenci **nacjonaliści urządzili burzliwe demonstracje antysemickie,** nie dopuszczając do rozpoczęcia wykładu profesora prawa cywilnego i handlowego Ernesta Cohna, przeniesionego ostatnio z Frankfurtu n/Menem do Wrocławia. Rektor uniwersytetu musiał **dwukrotnie wzywać policję do sal wykładowych,** aby położyć kres ekscesom. Awantury powtórzyły się następnie przed gmachem uniwersytetu, gdzie zebrani na ulicy **studenci hitlerowcy** napastowali i obrzucili wyzwiskami wychodzącego w towarzystwie oficera policji prof. Cohna. Dopiero pod silną ochroną policyjną udało się napastowanemu dotrzeć do domu. Rektor, senat i wydział prawny solidaryzowali się z prof. Cohnem, będącym zresztą orjentacji prawicowej.

Kryzys finansowy w Lidze Narodów

Z ostatniego sprawozdania kasowego sekretarjatu Ligi Narodów wynika, że zaległości udziałów poszczególnych państw, zorganizowanych w Lidze Narodów, wynoszą ni mniej ni więcej tylko **17.050 tysięcy franków szwajcarskich.**

Dłużnikami z tytułu tych zaległości są: Niemcy 2.650.000 fr. szwajc. (cały udział za rok 1932); Francja 650.000 fr. szwajc. (reszta udziału za rok 1932); Włochy 770.000 fr. szw. (reszta udziału za rok 1932); Argentyna 2.400.000 fr. szwajc. (zaległości od kilku lat); Chile 450.000 fr. szwajc. (zaległości od kilku lat); Nicaragua 250.000 fr. szwajc. (zaległości od kilku lat).

W powyższem zestawieniu podane są tylko wyższe pozycje długów, prócz których figurują jeszcze niezliczone pozycje mniejsze, które najprawdopodobniej Sekretarjat Ligi Narodów będzie musiał umorzyć.

Od polepszenia położenia rolnictwa zależy równowaga społeczna

W Pradze zakończona została **konferencja Międzynarodowego Biura Agrarnego,** w której wzięli udział przedstawiciele sfer rolniczych ze wszystkich państw rolniczych w Europie. Konferencja, której przewodniczył czechosłowacki minister rolnictwa dr. Hodża przyjęła szereg rezolucyj, wytyczających linję polityki rolniczej stronnictw politycznych stowarzyszonych w Międzynarodowem Biurze Agrarnem.

W rezolucjach tych stwierdza się **konieczność uczestniczenia przedstawicieli sfer rolniczych w rządach państw.** Dalej konferencja poleca, aby urządzane były **wielkie manifestacje i o ile możności wielkie międzynarodowe kongresy rolników.**

Konferencja stwierdza, że **organizacja polityczna rolnictwa niemal we wszystkich państwach jest niedostateczna.** Organizacje rolnicze powinny dołożyć wszelkich starań, aby pozyskać jak największe rzesze rolników i aby **głos stanu rolniczego znalazł posłuch w życiu międzynarodowem.**

Konferencja Międzynarodowego Biura Agrarnego szczegółowo omówiła również wszelkie kwestje związane z kryzysem gospodarczym i rolniczym. Jedynym z najwłaściwszych środków dla złagodzenia kryzysu jest **dobrze zorganizowana spółdzielczość. Spadek cen produktów rolnych** jest o wiele większy, niż spadek cen produktów przemysłowych, których ceny są sztucznie podtrzymywane. Wymagana jest usilna akcja w tym kierunku, aby **różnica ta została usunięta.** Dalej w rezolucjach mówi się o **konieczności zorganizowania taniego kredytu rolniczego.**

Zajmowano się również kwestją **opieki nad bezrobotnymi.** Konferencja stwierdza, że pod kątem widzenia moralności pożądanem jest, aby **zamiast wypłacania wsparć, postarano się dla bezrobotnych o pracę i aby opieka nad bezrobotnymi miała charakter produktywny.**

Konferencja wreszcie uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę całego świata na **niebezpieczeństwo, jakie spowodowałoby dalsze pogorszenie sytuacji rolnictwa;** może to bowiem doprowadzić do poważnych **wstrząsów społecznych.**

Na dzień Święta Młodzieży

Z działalności S. M. P. na Pomorzu

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej istnieją i rozwijają od kilkunastu już lat nadzwyczaj ożywioną działalność w całej Polsce. Pracą ich **na terenie Pomorza kieruje Katolicki Związek Młodzieży Polskiej Męskiej, będący centralą, grupującą 400 Stowarzyszeń.** Skupiają one w swych szeregach ponad 15.000 młodzieży męskiej. Należy podkreślić, że członkowie stowarzyszeń, to **młodzież pozaszkolna, zatrudniona w fabrykach, warsztatach, biurach i na roli,** o której się mówi, że jest ona zostawiona sama sobie.

Dlatego też Związek w trosce o dobro młodzieży nawołuje ciągle do pogłębienia pracy w S. M. P., a przez udzielanie rad i wskazówek, zamieszczanych we własnym organie „Młodzież Pomorska", zachęca młodzież do działania w myśl haseł, przyświecających organizacji.

Pracami Związku kieruje p. **Fr. Żynda.** Biuro Związku posiada kilka wydziałów, odpowiadających specjalnym dziedzinom pracy. I tak istnieją następujące wydziały: ogólno - wychowawczy, organizacyjny, wychowania fizycznego, przysposobienia rolniczego, dział pomocy organizacyjnych zaopatrujący członków Stowarzyszeń w odznaki, książki, przybory sportowe itp.

O działalności kulturalno - oświatowej S. M. P. świadczy wymownie **4000 odbytych zebrań plenarnych,** a które nie były z pewnością nudne, gdyż wygłoszono na nich **3500 wykładów, 2000 deklamacyj i innych urozmaiceń, jak monologi, pantominy** i t. p. Ilość urządzonych wieczornic, obchodów, przedstawień teatralnych, w ubiegłym roku przekroczyła 700.

Również wychowanie fizyczne znajduje należyte zrozumienie wśród zorganizowanej młodzieży, a że młodzież docenia ich wartość świadczy o tem **75 proc. S. M. P.** uprawiających ćwiczenia w specjalnych kółkach wychowania fizycznego, częściowo na własnych boiskach i placach.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej rozumieją dobrze, że zapał młodości tylko wtedy wyda dobre owoce, o ile pójdzie **w parze z doświadczeniem starszego społeczeństwa i dlatego proszą o jego współpracę.**

W dniu 13 listopada obchodzą Stowarzyszenia swe doroczne „Święto Młodzieży", w którem pragną zamanifestować swe hasła i cele, a mianowicie, że **nad partją jest Ojczyzna, nad Ojczyzną Bóg".**

* * *

Od Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej Męskiej otrzymujemy następującą odezwę:

ODEZWA:

Powiedział sobie: **do wyższych rzeczy jestem stworzony i, poszedł twardą drogą w życie.** Rzucił karjerę, wielkie stosunki towarzyskie i rodzinne, dobrobyt i wygodę: **Święty Stanisław Kostka, Patron Młodzieży polskiej.**

Gdy Wiedeń stawiał mu zaporę, poszedł sam, bez środków materjalnych, ale bogaty w ufność, w ideał i młodzieńczą energię, do Rzymu. Tam ziścił swoje powołanie. Przywdział wymarzony habit, zdobył ołtarz świętości. Jest Orędownikiem młodzieży, szczególnie polskiej, bo jest jej bardzo bliskim bratem.

Wiek młodzieńczy, to okres walki materji z duchem. Pociągają młodzież wielkie, wzniosłe wzory, wabią zmysły i chęć użycia.

W koło niej wiele pokus trudności, wielkich wzlotów i niskich, upakarzających upadków.

Ciężko jej nieraz na duszy. Często oglądają się za pomocą, czasem robionym a nieraz już prawdziwym — cynizmem pokrywa wewnętrzne zmagania.

Na nas spoczywa obowiązek śpieszyć z radą, dobrem słowem i czynem pomocnym. Tak pojmują swoje posłannictwo Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

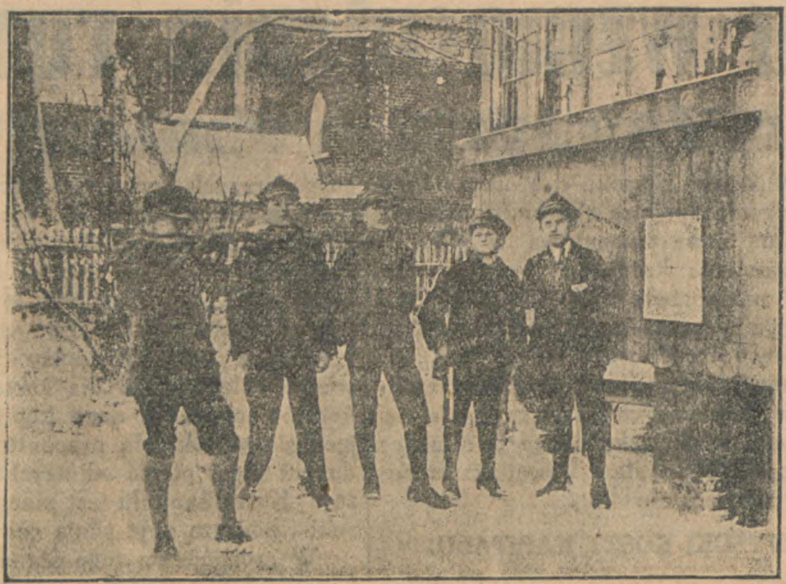
Organizacja ta zrzesza polską młodzież, wychowuje ją w wewnętrznej dyscyplinie, samodzielności życiowej, odporności i sprawności fizycznej.

Praca jej wymaga współpracy i pomocy ideowej społeczeństwa całego, a także środków materjalnych, aby mogła, niezależnie od przejściowych prądów i nastrojów, spełniać w całej pełni swój program.

„Święto Młodzieży", obchodzone w roku bieżącym 13 listopada ma zmobilizować wszystkich, uświadomić starszym i młodszym wartość młodości, zmobilizować modlitwę, zapał, ofiarność — wszystko dla dobra młodego pokolenia.

Zapełnią się kościoły, zaludnią sale i estrady, rozwiną pochody, załopoczą sztandary. Od najdostojniejszych biskupów z Prymasem Polski na czele do najmłodszego druha w mundurku z odznaką organizacyjną, wszyscy zwrócą się myślą, życzeniem, słowem i czynem ku Świętemu Młodzieńcowi, aby oddając Mu cześć, otoczyć sercem i opieką to, co jest skarbem najdroższym Kościoła i Narodu — młodzież.

Hasłem naszem na Święto Młodzieży: „Wszystko dla młodzieży, albowiem jest ona do wyższych rzeczy stworzona".



Najmłodsi podczas strzelania z broni małokalibrowej.

Patron Młodej Polski

Drogowskazy pracy

Dzień 13 listopada jest dniem święta Młodzieży Polskiej, dniem jej patrona — **Świętego Stanisława Kostki, najmłodszego z świętych polskich.** Wśród wskazań, które pozostawił nie naukami, lecz **żywym przykładem własnego życia,** jest jedno z najpiękniejszych, zawarte w słowach: **Do wyższych rzeczy jestem stworzony!**

Może nigdy tak jak dziś ta najwznioślejsza nauka młodziutkiego przewodnika Młodzieży Polskiej nie jaśnieje tak **naglącym drogowskazem.**

Do wyższych rzeczy jesteśmy stworzeni niż brud i bagno, niż płaskie, niskie, ciasne przyziemne dążenie, niż **kłótnie i waśnie,** które dziś **więcej bodaj niż kiedykolwiek** rozdzierają nasz naród i osłabiają młode państwo. Pokolenie ludzi starszych i dojrzałych z tęsknotą i nadzieją patrzy na młodzież naszą!

My byliśmy rozdarci na trzy zabory... My byliśmy w niewoli...

W nas wszczepiali wrogowie **wszystkie trucizny świata,** chcąc nas przez rozkład wewnętrzny zniszczyć i znieść z powierzchni ziemi!

Lecz ty, Młodzieży Polska, wyrosłaś w słońcu, wychowałaś się nie w więzieniu, lecz **w Niepodległej Ojczyźnie!** Ty jesteś pierwszem pokoleniem **Polski Wolnej, Polski szczęśliwej, Polski Słonecznej!**

Ty wzięłaś w swoje dusze **wszystkie blaski i promienie szczęścia Narodowego,** którego przez sto pięćdziesiąt lat niewoli nie było nam danem zakosztować! **W Tobie** więc nadzieja nasza i wszystkie uśmiechy przyszłości.

Nie marnuj ich! Wznieś się wysoko ponad marności i nędze kłótni i wszelkiego zła, pokaż żeś „do wyższych rzeczy stworzona" a ku tym wyżynom ducha idąc sama i wiodąc Ojczyznę, krocz w ślady najpiękniejsze **Twego Przewodnika i Patrona: świętego Stanisława Kostki.**

Odznaczenia Krzyżem P. O. W.

Komisja Krzyża P. O. W. zawiadamia, że: 1) wszystkie zgłoszenia na Krzyż POW. jakie wpłynęły do komisji zostały już rozpatrzone. 2) Peowiacy, którym krzyże przyznano zostali o tem powiadomieni specjalnemi zawiadomieniami. Część tych zawiadomień została zwrócona przez pocztę z powodu niemożności odszukania adresatów. Nazwiska tych peowiaków zostaną ogłoszone w czasopiśmie „Peowiak". 3) Krzyże przyznane peowiakom już nieżyjącym będą przesłane rodzinom bezpłatnie. 4) Znaczna część zgłoszeń na Krzyż POW. posiadała braki, wobec tego zgłoszenia te zostały przesłane opinjodawcom do uzupełnienia. Po uzupełnieniu i zwrocie do komisji, zgłoszenia te będą rozpatrzone. 5) O odmownem załatwieniu zgłoszeń na Krzyż POW zainteresowani zostaną powiadomieni listownie.

Wobec powyższego, wszelkie interwencje listowne w sprawach przyśpieszenia przyznania Krzyża, oraz osobiste zwracanie się po informacje do sekretarjatu komisji Krzyża jest bezcelowe.. Należność za Krzyż (5 zł) i za dyplom (1 zł) musi być przedtem wpłaconą na conto czekowe PKO Nr. 21660, bowiem sekretarjat komisji pieniędzy nie przyjmuje.

Wzmacniajmy stan posiadania

na ziemiach zachodnich

1. Mleczarnia parowa z nadkompletnem urządzeniem jest do sprzedania. Wpłata 20 tys. zł, reszta na hipotekę.

2. Mleczarnia motorowa — do objęcia potrzeba 5.000 zł.

Szczegółowych informacyj udzieli Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, ul. Fredry 7.

Inspekcja aptek

w województwie pomorskiem

Z polecenia ministerstwa opieki społecznej (departament służby zdrowia) przeprowadzona została na terenie województwa pomorskiego w ciągu ostatnich trzech dni inspekcja aptek publicznych.

Inspekcję przeprowadziło 4 inspektorów farmaceutycznych pod kierownictwem naczelnika wydziału farmaceutycznego p. Sokolewicza. Wykazała ona pewną poprawę w sposobie prowadzenia aptek w porównaniu z latami ubiegłemi.

Zagadnienia finansowo-rolne

przedmiotem obrad centralnego komitetu

Pod przewodnictwem p. wiceministra W. Karwackiego i przy współudziale p. wiceministra Karola Kasińskiego, odbyło się III-cie zkolei plenarne zebranie Centralnego Komitetu do spraw finansowo-rolnych. Przedmiotem obrad było przedewszystkiem sprawozdanie za okres ubiegły.

Zarówno w sprawozdaniu zastępcy generalnego sekretarza inż. Fijałkowskiego, jak i w dyskusji, stwierdzono, że w wymienionym okresie zaznaczyła się szczególnie intensywnie praca Centralnego Biura do spraw finansowo-rolnych, polegająca na współdziałaniu w opracowywaniu niezbędnych ustaw i rozporządzeń oraz na zorganizowaniu sieci wojewódzkich komitetów i delegatur powiatowych.

Praca organów lokalnych opierała się raczej na **inicjatywie i energji jednostek,** aniżeli na ustawach, ponieważ wskutek ostatnio wydanych dekretów zaczyna się dopiero przejawiać, pomnażając wydatnie możliwości akcji wojewódzkich i powiatowych biur do spraw finansowo-rolnych.

Zaznaczając dotychczasowy stan rzeczy mówcy podkreślali **ważność i doniosłość dokonanych prac.** Przy rozważaniu programu tych prac na przyszłość najbliższą zakreślonego przez p. wiceministra Karwackiego, podkreślono zagadnienia konwersji kredytów krótkoterminowych oraz zagadnienie stopy procentowej. Ponadto zaś wyodrębiono w osobną **grupę sprawy gospodarstw rolnych,** powstałych w drodze wykonywania przebudowy ustroju rolnego, ponieważ gospodarstwa te znajdują się obecnie w sytuacji najtrudniejszej.

P. wiceminister Kasiński podniósł wagę zmian, jakie w dotychczasowych przepisach o obrocie ziemią wprowadziła ustawa o parcelacji oddłużeniowej, nowela do tej ustawy oraz rozporządzenie o segregacji wierzytelności hipotecznych, stwierdzając, że rolnictwo nie wykorzystało jeszcze zawartych w tych ustawach postanowień.

W sprawie nadużyć w handlu dziennikami i czasopismami

Wobec stwierdzenia licznych nadużyć w handlu dziennikami i czasopismami, Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism podaje do wiadomości, że sprzedawcy nie mają prawa wypożyczania Czytelnikom dzienników i czasopism, tak za opłatą, jak i bezpłatnie. Takie wypożyczanie pism do czytania lub przejrzenia nietylko **narusza umowę o sprzedaż komisową i dobre obyczaje kupieckie, lecz jest również nadużyciem, jakiego wobec wydawnictwa dopuszcza się sprzedawca, czyli przestępstwem, ściganiem przez kodeks karny.**

Ostrzegamy przeto wszystkich, których to dotyczy, że takie przestępcze działanie, tak ze strony sprzedawcy, jak i ze strony współwinnego czytelnika pociągnie za sobą odpowiedzialność cywilną i karną. Występować przeciwko winnym na drodze sądowej karnej i cywilnej będą zarówno wydawnictwa, jak i władze Związku Wydawców; nadto nazwiska winnych tych nadużyć będą publikowane na łamach prasy.

Rada i Zarząd Główny Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Odznaczenia listopadowe

Lista odznaczonych na Pomorzu

KRZYŻ KOMANDORSKI ORDERU „ODRODZENIA POLSKI" m. in. otrzymali *ks. biskup Konstanty Dominik*, biskup sufragan Chełmiński za zasługi na polu pracy narodowo społecznej; śp. *Michalina Mościcka*, za zasługi na polu pracy społecznej; *Tadeusz Zajączkowski*, wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Poznaniu za zasługi przy organizowaniu sądownictwa na ziemiach zachodnich.

KRZYŻ OFICERSKI ORDERU „ODRODZENIA POLSKI" m. in. otrzymali: *Konstanty Ceceniowski*, naczelnik wydziału w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim w Toruniu, za zasługi na polu administracji państwowej; komandor *inż. Ksawery Czernicki*, za zasługi na polu organizacji wojska, *Michał Komorowski*, rolnik, prezes Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, za zasługi około podniesienia hodowli koni; *Witalis Olszański*, inspektor PP., komendant wojewódzki PP. Województwa Pomorskiego, za zasługi na polu pracy narodowo-społecznej.

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU „ODRODZENIA POLSKI" m. in. otrzymali: *inż. Zygmunt Andrzejewski*, starszy referendarz Dyrekcji Okręgowych Kolei Państw. w Gdańsku za zasługi położone przy rozbudowie węzła kolejowego w porcie Gdynia; *Włodzimierz Marjan Lesiecki*, dyrektor Izby Kontroli Rachunkowej Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy za zasługi w służbie pocztowo-telegraficznej; *Ignacy Ziętkiewicz*, radca biura Komisarjatu Generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku, za wprowadzenie w życie umowy polsko-niemieckiej, w sprawie polskich robotników rolnych, za obronę interesów emigracji polskiej w Niemczech, oraz za akcje, celem uświadomienia narodowego i społecznego emigracji.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI m. in. odznaczeni zostali: za zasługi na polu pracy społecznej: inż. *Zygmunt Kittel*, dyrektor Cukrowni w Żninie, *Aleksandra Piłsudska* w Warszawie; *Dr. Alojzy Sobierajczyk*, lekarz burmistrz miasta Chojnic;

za zasługi na polu pracy samorządowej: p. *Adam Czwójdziński*, burmistrz miasta Starogardu; za zasługi na polu pracy narodowej i społecznej: *ks. Teodor Turzyński*, proboszcz w Gdyni;

za zasługi na polu administracji państwowej: *Józef Kazimierz Palac*, sędzia zawodowy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Toruniu; *Józef Wimmer*, starosta pow. w Brodnicy;

za zasługi na polu organizacji i administracji sądownictwa: *Ferdynand Herdegen*, wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Toruniu; *Edward Jackowski*, prezes Sądu Okręgowego w Starogardzie, *Tadeusz Stefański*, sędzia Sądu Apelacyjnego w Toruniu;

za zasługi na polu pracy społeczno-oświatowej: *Wiktorja Machnicka*, nauczycielka państwowego gimnazjum żeńskiego w Chełmnie;

za zasługi na polu organizacji szkolnictwa: *Dr. Klemens Malicki*, dyrektor Państwowego Gimnazjum w Brodnicy;

za zasługi na polu literatury i sztuki: *Piotr Choynowski*, literat w Warszawie, *Juljusz Kaden-Bandrowski*, literat w Warszawie, *Zofja Szatkowska* (Kossak-Szczucka), literatka w Warszawie, *Aniela Zagórska*, literatka w Warszawie, *Nuna Marja Młodziejowska Szczurkiewiczowa*, aktorka i reżyserka z Poznania., *Vlastimil Hofman*, artysta malarz w Krakowie, *Jan Rosen*, artysta malarz we Lwowie;

za zasługi na polu przemysłu wojennego: *Marjanowi Dziadkiewiczowi*, przemysłowcowi, właścicielowi fabryki papierów i chemikalji fotograficznej w Bydgoszczy;

Inż. Włodzimierz Szaniawski, wicekomisarz Rządu miasta Gdyni, za zasługi przy organizacji polskiego lotnictwa komunikacyjnego, *Albert Turzański*, kapitan żeglugi wielkiej w Polsko-Brytyjskiem Towarzystwie Okrętowem w Gdyni za zasługi około usprawnienia polskiej marynarki handlowej.

SREBRNYM KRZYŻEM ZASŁUGI m. in odznaczeni zostali za zasługi na polu pracy społecznej: *Piotr Dorożyński*, sekretarz w Starostwie Powiatowem w Brodnicy, *Mikołaj Migocki*, adjunkt Dyrekcji Okr. Kol. Państw. w Gdańsku, *Wenecjusz Napiórkowski*, kierownik szkoły powszechnej w Wielach pow. chojnickiego, *Stanisław Paska*, rolnik w Marcinkowie, pow. inowrocławskiego, *Maksymiljan Rhone*, — adjutant administracyjny w Starostwie Powiatowem w Świeciu, *Bolesław Sybaradzki*, emerytowany kier. szkoły pow. im. Staszica w Inowrocławiu, *Józef Syrek* kier. szk powsz. w Chełmży pow. toruńskiego, *Stefan Wawrzyniak*, kupiec, hurtownik Państw. Monopolu Tytoniowego w Grudziądzu, *Antoni Wójcicki*, urzędnik państwowy w porcie wojennym Gdynia, *Jan Cwinarowicz* zastępca starosty pow. w Wąbrzeźnie, *Eugenjusz Gliński*, urzędnik w Centrum Wyszkolenia Kawalerji;

za zasługi na polu prac poczt: *Juljan Kakoszka*, księg. w Izbie Kontroli Rach. Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy, *Antoni Niemira*, nacz. Polskiego Urzędu Pocztowego nr. 2 Gdańsk, *Leon Pleśniak*, asesor w Dyr. Poczt i Telegr. w Bydgoszczy *Jadwiga Wasorzanka*, księgowa w Dyr. Poczt i Telegr. w Gdańsku;

za zasługi w służbie skarbowej: *Jan Machej*, inspektor Celny na obszarze W. M. Gdańska, *Władysław Bartłomiej Przybylski*, inspektor Kontroli Skarbowej w Starogardzie, *Henryk Tytulski* asesor, kierownik Urzędu Skarbowego w Świeciu;

za zasługi w służbie kolejowej *Aleksander Behrendt*, st. asesor Dyr. Okr. Kol. Państw. w Gdańsku, *Józef Matej* zawiadowca stacji I kl. Dyr. Okr. Kol. Państw. w Gdańsku;

za zasługi na polu pracy społecznej: *Jan Sieracki*, kierownik szkoły powszechnej w Skórzewie pow. kartuskiego, *Czesław Zieliński*, — kierownik szkoły powszechnej w Grabiu, pow. toruńskiego; *Zbigniew Teodor Madejski*, nauczyciel Państw. Seminarjum Naucz. w Wejherowie *Wojciech Powalski*, kier. szkoły powszech. im.. Marcinkowskiego w Grudziądzu;

za zasługi na polu pracy wychowawczej: *Lucjan Habl*, nauczyciel państw. gimnazjum w Świeciu nad Wisłą, *Stanisław Karolewski*, nauczyciel szkoły specjalnej w Grudziądzu, *Marja Dziatlikówna*, kierowniczka szkoły powszechnej w Toruniu;

za zasługi na polu pożarnictwa: *Konstanty Chudziński*, mistrz kotlarski w Nowemmieście nad Drwęcą, *Bolesław Słoszewski* asystent mag. miasta Brodnicy;

za wyjątkowo gorliwą i owocną pracę w administracji lasów państwowych inż. *Karol Garwaczyński*, adjunkt leśny Nadleśnictwa Sarniagóra pow. świeckiego, *Anastazy Iwicki*, referendarz Dyrekcji Lasów Państw. w Toruniu; *Władysław Jankowski*, nacz. kancelarji w Dyr. Lasów Państw. w Toruniu;

Za zasługi na polu rozwoju rzemiosła *Piotr Jakubowski*, mistrz murarski i ciesielski, prezydent Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, *Albin Przeworski* właściciel fabryki powozów w Starogardzie, *Stanisław Rost*, mistrz krawiecki, prezes Zw. Cechów Krawieckich na Pomorzu w Grudziądzu, *Franc. Świeczkowski*, mistrz cechu kołodziejskiego w Kościerzynie, *Kazimierz Paluch* dyr. Banku Kwilecki, Potocki i Ska w Poznaniu

za zasługi na polu pracy roln - oświatowej: *Juljan Dudziński*, rolnik w Gościeradzu pow. bydgoskiego,

za zasługi na polu pracy społecznej *Leon Michalak*, insp. przemysłu Woj. Zakł. dla Ociemniałych w Bydgoszczy.

Leopold Mirosław Mistat, inspektor taboru marynarki w Urzędzie Morskim w Gdyni za zasługi, położone przy organizowaniu działu żeglugowego Urz. Morskiego, *Wład. Ornatowski*, referendarz w Star. w Chojnicach za zasługi na polu organizacji Obrony Państwa, *Józef Szulz*, kontroler ruchu w Dyr. Okr. Kol. Państw. w Gdańsku za zasługi nad usprawnieniem obrotu w portach polskich.

BRONZOWY KRZYŻ ZASŁUGI otrzymali m. in.: za zasługi na polu pracy społecznej *Józef Głazik*, insp. samorządu gminnego w Kościerzynie, *Andrzej Łącki*, rolnik, wójt i sołtys w Starej Kiszewie pow. kościerskiego, *Józef Winter* rolnik, wójt na obwód Kurzętnik pow. lubawskiego, *Józef Żuralski* rolnik wójt na obwód Gwiżdżiny pow. lubawskiego za wyjątkowo gorliwą pracę w służbie państwowej, *Aleksander Łoza*, urzędnik kontr. Szk. Podch. Art. w Toruniu, *Jan Urbański* kapitan statku Dyr. dróg wodnych w Toruniu, *Józef Brill*, pracownik nieetatowy Dyr. Okr. KP. w Gdańsku, *Jan Chojecki*, st. magazynowy Dyr. Okr. KP. w Gdańsku *Franc. Dudzik*, monter sygnalizacji I kl. Dyr. Okr. KP. w Gdańsku, *Józef Gonsch*, komd. II kl. Dyr. OKP w Gdańsku, *Eustachy Gorlicki*, zawiadowca stacji Dyr OKP. w Gdańsku, *Aleks. Grabowski*, zawiad. stacji Dyr. OKP. w Gdańsku *Bron. Jordan*, pom. zawiadowcy sekcji warszt. Dyr. OKP. w Gdańsku, *Gracjan Matuszewski*, pracownik nieetatowy Dyr. Okr. KP w Gdańsku *Józef Polak* kond. II kl. Dyr. Okr. KP w Gdańsku, *Wład. Radzimski* monter sygn. Dyr. OKP. w Gdańsku, *Adam Łaszewski*, maszynista, *Herman Salewski*, monter sygn. II kl. *Józef Konrad Sojecki* asystent Dyr. OKP. *Jan Warmbier*, — zawiad. stacji *Wład. Wieloch*, st. woźny — wszyscy z Dyr. Okr. KP. w Gdańsku.

za zasługi w służbie poczt.-telegraficznej: — *Jan Budnik*, ekspedjent Polsk. Urzędu Poczt.-Telegr. w Gdańsku; *Maks. Ulaniewski*. st. podurzędnik Urz. Poczt Tel. Bydgoszcz II, *Jan Rompczyk*, eksp. w Polsk. Urz. Poczt-Telegr. Gdańsk II, *Józef Uller* eksp w Polsk. Urzędzie Poczt-Tel. Gdańsk III;

za zasługi w służbie skarbowej *Jan Grzona*, adjunkt kanc. w Izbie Skarb. w Grudziądzu, *Kazimierz Socha*, niższy funkcj. w Urz. skarb. w Chełmnie;

za zasługi w służbie ochrony lasów państw. *Stefan Orlikowski*, leśniczy w Bachorze, pow. Chojnickiego;

za zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej: *Bern. Dwojacki*, rob. w Grudziądzu, *Jan Halak*, rob. w Grudziądzu; *Franc. Olszewski*, rob. w Toruniu, *Jan Filipiak*, rolnik w Ośniszewce, pow. inowrocł., *Augustyn Dembski*, rządca maj. państw. Redłowo pow. morsk.,

za sumienną i gorliwą pracę w porcie gdyńskim robotnicy: *Augustyn Białka* z Wejherowa *Paweł Bychowski* z Gdyni, *Franc. Sikorski* z Rumii i *Robert Brosztel* z Gdyni.

Deputowany francuski p. Cot

o swych wrażeniach w Polsce i na Pomorzu

Deputowany do Izby francuskiej, jeden z przywódców radykałów francuskich, p. **Cot**, który przybył do Polski na zaproszenie gen. Góreckiego celem poddania rewizji swych dotychczasowych zapatrywań o Polsce, przybył, jak wiadomo, **również do Torunia** i uczestniczył **we wszystkich uroczystościach wczorajszych**, nie wyłączając obiadu żołnierskiego. P. Cot **z uznaniem** przy tej sposobności wyrażał się **o serdecznem uczuciu koleżeństwa**, jakie panuje między oficerem a żołnierzem.

W wyniku swych spostrzeżeń i obserwacyj, jakie poczynił w Polsce i na Pomorzu, p. Cot oświadczył gotowość zorganizowania wspólnie z generałem Góreckim w lecie roku przyszłego wycieczki kilkunastu wybitnych polityków partji socjalno - radykalnej. Wycieczka ta trwałaby 12 do 14 dni i byłaby poświęcona **specjalnie zwiedzaniu całej Polski ze specjalnem uwzględnieniem Pomorza.** Niezależnie od tego w lecie roku przyszłego przyjedzie **do Polski wielka zbiorowa wycieczka 400 Alzatczyków,** którzy również zabawią tutaj około 2 tygodni. Przewidziana jest **także wycieczka członków narodowej sekcji Fidac'u,** przedstawicieli dziewięciu narodów, należących do tej wielkiej międzynarodowej organizacji byłych żołnierzy wielkiej wojny.

Sam p. Cot, jako oficer rezerwy armji francuskiej wyraził się z zachwytem o postawie defilującej armji czynnej, jak i postawie defilującej armji rezerwowej.

O godz. 4,25 p. Cot odjechał do Warszawy, skąd wieczorem wyjechał dalej do Wiednia i do Budapesztu.

Święto policji państwowej



Korpus policji państwowej obchodził w stolicy uroczyście wigilję swego dorocznego święta, przypadającego na dzień 11 listopada. Główny komendant PP, płk. Maleszewski dekoruje policjantów, odznaczonych Krzyżem Zasługi za dzielność.

Rewizja osobista tylko w ostateczności

Nowy okólnik ministerstwa skarbu

Rozporządzenie Rady Ministrów o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych, daje organom egzekucyjnym uprawnienia w pewnych wypadkach w dni niedzielne i świąteczne, w porze nocnej oraz upoważnia do przeszukiwania w razie potrzeby odzieży zobowiązanych. Na podstawie tego rozporządzenia — ministerstwo skarbu wydało okólnik, zarzucając, aby organy egzekucyjne przeprowadzały swe czynności w dni niedzielne i ustawowo uznane za święta powszechne (nie wyłączając dni świątecznych prawnie uznanych w państwie wyznań) **tylko w wyjątkowych przypadkach,** gdy zachodzi uzasadniona obawa, że w razie **zwłoki egzekucja byłaby udaremniona lub znacznie utrudniona.**

Ponadto okólnik ten zarządza, aby organy egzekucyjne uciekały się do przeprowadzania rewizyj osobistych zobowiązanych **tylko w ostateczności,** gdy inne środki egzekucyjne okazały się bezskuteczne lub gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie, że zobowiązany przez ukrycie przedmiotów przy sobie pragnie uchylić się od egzekucji.

Jak się dowiadujemy, urzędnicy, którzy by nadużywali powyższych uprawnień, pociągani będą do odpowiedzialności służbowej.

Należy stwierdzić, że wypadki nieuzasadnionych rewizyj osobistych, jakie w ostatnim czasie miały miejsce, spowodowane zostały nie przez sekwestratorów skarbowych, lecz przez osoby do tego niepowołane.

Z życia harcerstwa pomorskiego

Konferencja hufcowych i instruktorów mianowanych Chorągwi Pomorskiej Harcerzy w Grudziądzu

Dnia 13 b. m. (niedziela) odbędzie się w Grudziądzu w auli Gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza **konferencja hufcowych i instruktorów** mianowanych. Konferencja, poprzedzona mszą św. o godz. 8,30 w kościele Św. Ducha, rozpocznie się o godz. 9,30.

Na porządku obrad znajdują się referaty dha harcmistrza Sieradzkiego p. t. „Stan dzisiejszy Chorągwi Pomorskiej Harcerzy", dha harcmistrza Słabego p. t. „Karność w harcerstwie" oraz sprawy finansowe, wizytacyj, organizowania drużyn, wychowania fizycznego i P. W. kształcenia starszyzny, programowe żeglarskie, ośrodek sportów zimowych i Harcerskie Kluby Sportowe oraz Komunikaty Komendy Chorągwi.

W powyższej odprawie zobowiązani są wziąć udział wszyscy hufcowi oraz instruktorzy mianowani Związku Harcerstwa Polskiego z przydziałem do Chorągwi Pomorskiej Harcerzy.

Konferencja powyższa jako pierwsza po akcji letniej wzbudza wielkie zainteresowanie nietylko harcerstwa ale i społeczeństwa Pomorskiego, które po ostatnich wynikach pracy harcerstwa pomorskiego odnosi się z wielkiem zaufaniem do pracy harcerstwa na Pomorzu.

IV kaszubska konkursowa wystawa

gołębi, drobiu, królików itp. w Wejherowie

W ubiegły piątek odbyło się w Wejherowie **otwarcie IV kaszubskiej konkursowej wystawy gołębi, drobiu, królików itp.**

Wystawa mieści się w udekorowanych salach budynku b. kina Słońca przy ul. Kościuszki i potrwa do dnia 14 bm. włącznie, przyczem zwiedzać ją można od godz 12 w południe do wieczora.

Eksponatów wystawiono zgórą pół tysiąca. Wśród okazów zwracają uwagę wspaniale gatunki rzadko widywane nawet w ogrodach zoologicznych gołębi, drobiu, ptactwa i królików.

Eksponaty będą premjowane. Nagrody na ten cel ofiarowali: Zjednoczenie w Warszawie Centralny Kom. dla Spraw hodowli drobiu, Zw. Okręg. na OK VIII, Szef inż. OK VIII, Wydz. powiatowy powiatu morskiego, p. burm. Owiński, dyr. fabryki z Gościcina, Tow. samodz. kupców, Tow. Powst. i Woj. im Wejhera, Tow Restauratorów na powiat pomorski Tow. Hod. Goł. Poczt. „Bałtyk", Tow. Hod. Goł. Poczt. 0,18 z Wejherowa, p. dr. Fischer, p. Alojzy Kaczykowski, p. Fischer senjor, kilka nagród obywatelstwa m. Wejherowa, kilka nagród Komitet Wystawy.

Protektorat nad wystawą objęli pp: **Wojewoda Pomorski Kirtiklis, dowódca OK. VIII gen. Pasławski, Nacz. Wydz. Roln. Woj. Pom. Ceceniowski,** prezes Pom. Tow. Roln. **Jan Donimirski, starosta morski Wendorff, b. star. Henszel.**

W dniu otwarcia wystawa cieszyła się wielkiem powodzeniem. Wstęp 80 gr., dla młodzieży 20 gr.

Pożar samochodu w Chojnicach

Ofiar w ludziach nie było

Przedwczoraj rano wydarzyła się w Chojnicach na placu Piastowskim katastrofa samochodu osobowego. O godz. 4,30 rano wśród ciemności i gęstej mgły wracał do miasta samochód (taksówka nr. 5), należący do p. Pettkiego z Chojnic. Z powodu pochyłości szosy Szenfeldzkiej i silnego zakrętu, koło przednie samochodu uderzyło o krawędź tak silnie, że się urwało. Samochód nagle się wywrócił, wpadł na latarnię, złamał ją i rozbił się doszczętnie. Wskutek spięcia się kabli elektrycznych przy motorach, samochód stanął w płomieniach. Zbudzeni katastrofą mieszkańcy przy Placu pospieszyli z pomocą i zdołali samochód uratować przed zupełnem spaleniem się. Pasażerów w samochodzie nie było. Szofer Falk odniósł lekkie rany na ręce i nogach.

Sprawy gospodarcze

na zjeździe Izb Przemysłowo-Handlowych

W siedzibie warszawskiej izby przemysłowo-handlowej obradował zjazd związku izb przemysłowo-handlowych, pod przewodnictwem prezesa C. Klarnera.

Zjazd przyjął wnioski izby wileńskiej, dotyczące polityki dyrekcji lasów państwowych, a przedewszystkiem wydzierżawiania fabryk dykt i fornierów. Następnie zjazd zajął krytyczne stanowisko wobec dotychczasowej działalności wywozowej komisji rozdzielczej i uważając jednolitą organizację eksporterów trzody i bydła za przedwczesną, uchwalił wystąpić z wnioskiem reorganizacji komisji wywozowej.

Rozpatrując projekt ustawy o zarządzie i eksploatacji portu handlowego w Gdyni, zjazd przyjął wnioski **Izby Gdyńskiej** w sprawie tego projektu, podkreślając przedewszystkiem konieczność **ścisłego kontaktu portu gdyńskiego ze wszystkiemi ośrodkami gospodarczemi,** a tem samem zapewnienia **Izbom conajmniej 7-iu mandatów w Radzie Portu.**

Pozatem zjazd stwierdził potrzebę zapewnienia sferom przemysłowo-handlowym reprezentacji w komisjach, **wymierzających podatek dochodowy.** W dalszym ciągu obrad zjazd rozpatrywał projekt noweli ustawy o izbach przemysłowo-handlowych, przewidujący między innemi stworzenie przymusowego związku izb. Po dykusji zjazd wypowiedział się przeciwko temu projektowi. Następnie przyjęto do wiadomości sprawozdania z działalności komisji porozumiewawczej samorządów gospodarczych oraz wytyczne prac tej komisji na przyszłość. Wreszcie zjazd zdecydował, aby izby przemysłowo-handlowe wzięły udział w międzynarodowej komisji do spraw szkolnictwa zawodowego oraz samorządu terytorjalnego.

Warszawska izba przemysłowo-handlowa przedstawiła zjazdowi izb przemysłowo-handlowych dotychczasowe wyniki prac nad konstrukcją **programu doraźnych zarządzeń gospodarczych,** których opracowanie zapowiedział prezes C. Klarner na plenarnem posiedzeniu izby warszawskiej.

Sprawa ta ma być zkolei przedmiotem szybkich prac na terenie poszczególnych izb, poczem w najbliższym czasie ustalone zostanie jednolite w tej kwestji stanowisko związku izb.

Z działalności BBWR. w terenie

Zgromadzenia i wiece pod hasłem walki z kryzysem

W ubiegłym tygodniu odbyły się wiece, zorganizowane przez lokalne komitety BBWR. w następujących miejscowościach woj. warszawskiego: w Ciechanowie, Mławie, Rypinie, Bodzanowie, Blichowie, Przasnyszu. Na wiecach tych przemawiali przeważnie miejscowi mówcy, którzy zobrazowali obecną sytuację gospodarczą i zestawili działalność obozu prorządowego, który robi duże i skuteczne wysiłki w kierunku dopomożenia władzom państwowym do osłabienia skutków kryzysu, z działalnością opozycji, która w najlepszym razie wpływa na rozpolitykowanie ludności. M. in. działacze BBWR. zajęli się wydatnie **propagandą idei oszczędności w narodzie, jako podstawowego współczynnika dobrobytu.** Znaczną frekwencją cieszył się wiec w Przasnyszu, gdzie wystąpił sen. Lempke, powodując mimo obecności sympatyków Stronnictwa Narodowego uchwalenie rezolucji, wyrażającej całkowite zaufanie rządowi i klubowi parlamentarnemu BBWR. W Ciechanowie zaś wiec odbył się w sali „Domu Katolickiego" w obecności przedstawiciela **Kurji Biskupiej z Płocka oraz miejscowych księży.** Po zagajeniu wiecu przez księdza prałata Chabowskiego p. Józef Zagórski wygłosił dwugodzinne przemówienie, wyjaśniając rzeczowo znaczenie ostatnich dekretów P. Prezydenta Rzplitej, zmierzających do opanowania kryzysu w rolnictwie oraz omawiające kwestję rozpiętości cen artykułów rolnych i przemysłowych. Zebrani w liczbie zgórą 700 osób w skupieniu wysłuchali referatu.

„Dom Pracy" powstanie w Wejherowie

Z inicjatywy Powiatowego Zarządu Związku Strzeleckiego i Towarzystw Przyjaciół Strzelca powstała myśl budowy w Wejherowie „**Domu Pracy**" dla Związku Strzeleckiego i pokrewnych organizacyj przysposobienia wojskowego **na terenie ofiarowanym przez Urzędniczą Spółdzielnię Mieszkaniową w Wejherowie** w formie darowizny.

Piękna ta myśl znalazła wśród społeczeństwa powiatu morskiego i m. Wejherowa **żywy oddźwięk,** wobec czego zarządy powiatowe Zw. Strzel. i Tow. Przyj. Strzelca postanowiły zwołać w najbliższych dniach **posiedzenie organizacyjne Komitetu budowy „Domu Pracy"** i uprosić do komitetu honorowego **pp. starostę morskiego Wendorffa, ks. dziek. Rozczynialskiego, burm. Owińskiego i Dow. B. M. ppułk. Kurka.** Jak nam wiadomo na budowę domu pracy zadeklarowane zostały już poważniejsze sumy.

Zadaniem komitetu będzie zebranie dalszych funduszów oraz zrealizowanie projektu ze wszech miar godnego poparcia.

W „Domu Pracy" będzie się mieścić **sala gimnastyczna,** dostępna dla wszystkich organizacyj, **świetlica, pokoje klubowe, sala ze sceną i t. p.**

Nie wątpimy, że w akcji budowy domu weźmą udział jaknajszersze warstwy społeczeństwa przez chętne zakupywanie cegiełek i znaczków jakie w tym celu zostaną wydane, oraz przez ofiary w postaci materjałów budowlanych itp.

Do ścisłego Komitetu budowlanego powołano p. inż. Kuniewskiego, p. dyr. Macka, p. insp. Starzyka, p. inż. Kowalskiego i p. Horę.

Myśl ta, która powstała w **14 rocznicę odzyskania Niepodległości** powinna stać się jaknajprędzej czynem, a przyszły „Dom Pracy" — symbolem pracy państwowo-twórczej na ziemiach nadbrzeżnych Polskiego Bałtyku.

Chojnice

— **Dzień Święta Narodowego w Lipnicy** W związku z obchodem Święta Niepodległości odbyło się zebranie wstępne zarządów wszystkich tutejszych związków i towarzystw, na którem ustalono w piątek, 11 listopada urządzić poranek szkolny w szkole, a w niedzielę 13 b. m. obchód i defiladę związków Przysp. Wojskowego w parafjalnej wiosce Borzyszkowach, zaś wieczorem na sali p. J. Lipińskiego w Lipnicy wieczorek, składający się z pieśni i wierszy dziatwy szkolnej oraz z przemówienia p. dr. Staszkiewicza. Święto zakończy się zabawą taneczną.

Koronowo

Z koła B. B. W. R. — Dnia 7 bm. odbyło się zebranie Zarządu miejscowego Koła pod przewodnictwem prezesa p. Wiśniewskiego. Na zebraniu omawiano sprawę uroczystości w rocznicę niepodległości Rzeczypospolitej. Uroczysta akademja odbędzie się dnia 20 bm., a bal dnia 19 bm. Następnie omawiano sprawy organizacyjne Koła, nad któremi wytworzyła się obszerna dyskusja.

Programy radjowe

Sobota, dnia 12 listopada

Warszawa 11,50 Komunikat met. Gł Wojsk. Stacji Met. dla komunikacji lotniczej. 11,58 Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. Hejnał z Krakowa. 12,10 Płyty gramofonowe; 13,10 Urzędowy komunikat PIM; 13,15 Poranek szkolny ze Lwowa, 15,40 Komunikat gospodarczy. 15,50 Wiad. wojsk. i strzeleck. omówi z ramienia Wojskowego Inst. Nauk. Wydawn. red. J. I. Targ. 16,00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Dudki króla Salomona" — K. Stępowskiej. 16,25 Utwory charakterystyczne w wyk. ork. Dobrindta. 16,40 Odczyt z Wilna. 17,00 Koncert z płyt gramof. Muzyka operowa. 1740 Odczyt aktualny. 18,00 Muzyka lekka. Ork. pod kierownictwem F. Melodysty. W przerwie wiadomości bieżące. 18,50 Przemówienie red. Ant. Bogusławskiego z okazji „Tygodnia Miłosierdzia". 19,00 Rozmaitości. — 19,20 „Wiadomości ogrodnicze" wygł. inż. Wł. Pietrzak. 19,30 „Na widnokręgu". 20,00 Muzyka lekka. Wyk. Ork. PR. pod dyr. St. Nawrota i A. Wroński (tenor) Akomp. L. Urstein 22,05 Utwory Chopina w wyk. A Brachockiego. 22,40 Feljeton pt. „W sercu Normandji" wygłosi ks. W. Kneblewski. 22,55 Urzędowy komunikat PIM i kom. policyjny. 23,00 Muzyka taneczna. Ork. Front i Heyman. W przerwie od 23,30 „Wiadomości z kraju dla członków polskiej ekspedycji polarnej na wyspie Niedźwiedziej".

Niedziela, dnia 13 listopada

Warszawa 10,00 Nabożeństwo z Krakowa, — 11,58 Sygnał czasu. 12,15 Poranek symf. z Filh. Warsz. poświęcony muzyce finlandzkiej. 14,05 „Jakie środki ratunku posiadają rolnicy w ustawach finansowo-rolnych" wygł. red. Z. Rusinek (Odczyt z działu rolniczego). 14,25 Muzyka ludowa. 15,05 „Co słychać o czem wiedzieć trzeba" wygł. dyr. S. Mędrzecki. (Dz. roln.) 15,25 Muzyka ludowa. 16,00 Program dla młodzieży: a) Radjotygodnik; b) Feljeton pt. „Okręty Tułacze" wygł. W. Frenkiel. 16,25 Płyty gramofon. 16,45 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne". — 17,00 Koncert kamer. w wyk. Kwartetu Drezdeńskiego 18,00 Muzyka lekka. 18,55 Rozmaitości 19,25 Transm. z Wilna. 20,00 Koncert popular. 22,00 Muzyka taneczna, 23,00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dnia 14 listopada

Warszawa 12,10 Płyty gramofonowe. 16,00 Skrzynka pocztowa. 16.15 Francuski (kurs elem.) 16,30 Piosenki w wyk. Stefana Witasa; 16,40 Odczyt z Krakowa, 17,00 Muzyka taneczna 18,00 Koncert z Wilna 19,00 Rozmaitości, 19,20 — „Skrzynka pocztowa rolnicza". 19,30 „Na widnokręgu" 19.45 Prasowy Dziennik Radjowy 20,00 „Czarna Marzanna" („Waldmeister") operetka w 3 aktach J. Straussa. 22,00 „Skrzynka poczt. techn." 22,15 Muzyka lekka. 23,00 Muzyka tan.

Giełdy

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

Ceny w R.M. Zboże i nasiona oleiste za 1000 kg. inne za 100 kg. z dnia 11 XI. 1932.

Pszenica nowa	201—203
Żyto nowe	158—160
Jęczmień browar.	170—180
Jęczmień przem. pastewny	162—169
Owies marchijski	133—138
Mąka pszenna	24.50—27.50
Mąka żytnia 70%	20.50—22.60
Otręby pszenne	9.25—9.60
„ żytnie	8.50—8.80
Groch Victoria	21.00—26.00
Groch drobny jadalny	20.00—23.00
Groch pastewny	14.00—16.00
Peluszka	—
Kuchy lniane	10.10—10.20
Wytłoki suche kraj.	9,00—
Wytłoki Soya H.	10.20

KRONIKA

niedziela 13 listopada

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota 5 braci Polaków
Niedziela Stanisława Kostki

— **Nocny dyżur aptek.** W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 16 b. m. włącznie apteka „Pod Lwem“, Rynek Nowom. Na Bydgoskiem Przedm. dyżuruje Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (dyżur codzienny od godz. 22.30); na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki 15.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Sobota, 12 b. m. o godz. 20 — „Żoneczka z Varieté“.

Niedziela, 13 b. m. o godz. 13 przedstawienie dla dzieci: „Zaklęta Królewna“, „Czerwony Kapturek“, „Dobre Wróżki“ i „Pat i Patachon“; o godz. 16 „Dzika pszczoła“; o godz. 20 „Królewski jedynak“.

Repertuar kin:

Palace — „Skończona pieśń“.
Lux — „Kochaj mnie dziś“
Mars — „Błękitna rapsodja“ z Janet Gaynor i Charles Farrellem.
Corso — „W krzyżowym ogniu“.

Święto młodzieży

W niedzielę 13 bm Stowarzyszenie młodzieży polskiej obchodzi święto młodzieży.

Z okazji święta odbywają się w kościele na Mokrem rekolekcje wszystkich członków SMP.

W niedzielę o godz. 7 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo popołudniu nieszpory. Po nieszporach odbędzie się defilada a następnie w sali Ogniska na Mokrem wieczornica.

Program wieczornicy obejmuje deklamacje, przemówienia i produkcje chóru.

Pochmurno i mglisto

Przewidywany przebieg pogody w dn. 12 bm. pochmurno i mglisto, miejscami dżdżysto. Temperatura bez zmian. Słabe wiatry południowo-wschodnie.

Na białym czworoboku

KINO PALACE: „Skończona Pieśń“.

Na wstępie podkreślić musimy z najwyższem zdziwieniem, że po raz pierwszy wypada nam zanotować... *niemieckie (!!) teksty* w afiszach kina Palace, co jest jak dotychczas rzeczą zupełnie niebywałą, a tem więcej niezrozumiałą, że tekstów piosenek np. francuskich czy angielskich zazwyczaj kino to nie podaje. Fakt ten tem więcej napiętnować wypada, że właśnie w dzień święta Niepodległości ukazały się po raz pierwszy.

Mimowoli przypominają się incydenty demolowania kin w Czechach za niemieckie teksty, o czem pismo nasze donosiło w swoim czasie.

Jeśli chodzi o samą treść filmu (wytwórni włoskiej) to jest ona żywa i zajmująca natomiast strona muzyczna zawodzi na całej linji

(zm.)

Z uroczystości Święta Niepodległości w Toruniu

Uroczysty capstrzyk — Przemówienia na Rynku Staromiejskim

Uroczystości święta Niepodległości w Toruniu rozpoczęły się, jak już o tem pokrótce donosiliśmy w ubiegły czwartek wieczorem capstrzykiem oddziałów wojskowych, Federacji, Związku Strzeleckiego, oraz KPW., które z orkiestrami na czele przeszły ulicami miasta na Rynek Staromiejski, gdzie do licznie zebranych tłumów radny miejski p. Antczak wygłosił z balkonu Ratusza następujące przemówienie:

Rodacy! Jutro dnia 11 listopada Polska obchodzi 14 święto Niepodległości. Wiele jest dat historycznych sercu polskiemu drogich i niezapomnianych.

Dzień 11 listopada jednakże posiada dla nas Polaków z pośród rocznic dziejowych szczególne znaczenie. Dzień 11 listopada 1918 r. był bowiem dniem wspaniałego zadość uczynienia za obfite daniny krwi, za wiarę głęboką za męczeństwo. Był zadość uczynieniem tem wspanialszem, że wyrósł z woli niezłomnej narodu. Jakże to łatwo dzisiaj wspominać ofiary i boje naszych ojców i braci, a jakże potężny musiał być płomień miłości ojczyzny w ich piersiach, jakżeż czyste i bezinteresowne były ich serca.

Rodacy! Oby w dniu Święta Niepodległości te same uczucia naszemi duszami owładnęły.

Ojczyzna w tej chwili potrzebuje od swoich synów nie mniej dowodów ofiarności, miłości i poświęcenia jak ongiś. Ślubujmy więc sobie dzisiaj, że pomni wielkiej misji dziejowej, jaka na Polskę przypada w zespole narodów świata będziemy wytrwale pracować, każdy na swoim posterunku pod hasłem: **Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały“.**

Następnie przemówił prezes Zarządu Okręgu Pomorskiego Związku Legjonistów p .mag. Schab.

„Rodacy! Odzyskanie Niepodległości jest dziełem wszystkich pokoleń porozbiorowych, wszystkich dzielnic i wszystkich stanów. Jest wynikiem ofiarnej pracy i nadludzkich wysiłków genjalnych polaków z pośród których najpierwsze miejsce przypadło zwycięskiemu Naczelnemu Wodzowi z 1920 r. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.“

W dalszym ciągu swego przemówienia mówca scharakteryzował dorobek 14-lat niepodległego bytu Państwa, poczem zakończył apelem Federacji, **„ażebyśmy patrząc dumni w przeszłość szli z głęboką wiarą w przyszłość.**

Przemówieni eswoje zakończył mgr. Schab okrzykiem na cześć Pierwszego Żołnierza Rzplitej, Zwycięskiego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, entuzjastycznie podjętym przez zgromadzone tłumy.

Po przemówieniach capstrzyk rozwiązał się

Uroczyste poświęcenie lokalu Federacji

Wramach programu uroczystości Federacji odbyło się w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych poświęcenie lokalu Federacji przy ul. Mostowej 6. Poświęcenia dokonał ks. prałat Kroczek w obecności prezydjum Pomorskiej Federacji P. Z. O. O. z p. prezesem płk. Dr. Siudowskim i mjr. Paluchem prezesem Zarządu Okręgu Pomorskiego Związku Oficerów Rezerwy na czele ,oraz przedstawicieli wszystkich organizacyj, wchodzących w skład Federacji.

Po uroczystem poświęceniu odbyło się zebranie Zarządu Wojewódzkiej Federacji P. Z. O. O.

Akademja dla młodzieży szkolnej w dniu Święta Niepodległości

Uroczyste Święto Niepodległości uczciła cała młodzież szkolna Torunia udziałem w akademjach, urządzonych w przeddzień Święta przez dyrektorów szkół średnich. Akademja dla niższych klas odbyła się o godz. 3, dla wyższych klas o godz. 5. Akademję o godz. 5 zaszczycił swoją obecnością p. Wojewoda Kirtiklis, starosta krajowy p. Łącki, p. generałowa Pasławska i reprezentant miasta. Na treść akademji złożyły się przemowy, deklamacje, śpiew chórowy, utwory muzyczne. Specjalnie pięknie i nastrojowo wypadła wysoce artystyczna deklamacja zbiorowa chóru Seminarj. Żeńskiego, składającego się z 80 dziewcząt oraz produkcje chóru gimnazjum im. Kopernika z orkiestrą. Akademje odbyły się w nastroju wysoce podniosłym.

Zbrodniczy zamach czy nieszczęśliwy wypadek?

Kolejarz pod kołami pociągu

W dniu wczorajszym przywieziono do szpitala Miejskiego w Toruniu pracownika kolejowego Ignacego Klonowskiego, który podczas wykonywania swej służby w zagadkowy sposób dostał się pod kołami pociągu węglowego na trasie Golub—Toruń. Koła pociągu obcięły nieszczęśliwemu lewą rękę i stopę lewej nogi.

Klonowski pełnił służbę jako hamulcowy i został podobno wyrzucony z budki hamulcowej przez dwóch nieznanych sprawców, którzy pod Ostrowitem wskoczyli do wagonu w celach kradzieży węgla.

Władze policyjne wszczęły energiczne dochodzenia, które niewątpliwie przyczynią się do wyjaśnienia tego zagadkowego wypadku i ustalą, czy Klonowski padł ofiarą zbrodniczego zamachu czy też nieszczęśliwego wypadku.

Z miasta

— **Złote gody małżeńskie.** W niedzielę, obchodzą uroczystość złotych godów małżeńskich pp. Ignacy i Berta z Ziółkowskich Lubańscy, zamieszkali przy ul. Kilińskiego 5a. Jubilatom „Szczęść Boże“ na dalszej drodze życia.

— **Sekcja Towarzyska Rodziny Wojskowej wraz z Sekcją Towarzyską Przysposobienia Wojskowego Kobiet** urządza w niedzielę, dnia 13 listopada o godz. 17 w Kasynie Garnizonowem przy ul. Żeglarskiej 8 dancing (nagroda za najlepiej odtańczone tango i inne niespodzianka). Wstęp 1 zł. (8064)

— **W teatrze na rzecz budowy schroniska krajoznawczego.** W poniedziałek, 14 b. m. o godz 20 odbędzie się w teatrze zakupione przez Tow. Krajoznawcze przedstawienie „Królewskiego jedynaka“, wspaniałej sztuki Rydla. Czysty zysk przeznaczony na dokończenie budowy schroniska krajoznawczego przy ul. Legjonów. Bilety przy kasie teatru w poniedziałek od godz. 18. (08542)

— **Koncert „Lutni“.** W ostatniej chwili przypominamy o koncercie „Lutni“ toruńskiej z współudziałem „Halki“ z Podgórza i orkiestry 63 p. p., który odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 19,30 w Dworze Artusa. Po koncercie zabawa towarzyska. (8138)

— **Walne zebranie Komitetu Rodzicielskiego szkoły powszechnej nr. 9** odbędzie się w niedzielę, 13 b. m. o godz. 15. Poza sprawozdaniem ustępującego Zarządu nastąpi wybór nowego Zarządu i Komisji rewizyjnej. O godzinie 15.30 (po walnem zebraniu) pokaz filmowy dla rodziców za opłatą dobrowolną, która służyć ma na urządzenie gwiazdki dla biednych dzieci. (08576)

— **Wywiadówka w szkole powszechnej nr. 9** odbędzie się w niedzielę, 13 listopada r. b. przy ul. Sienkiewicza 34 o godz. 14, następnie przyjmowanie nowych członków do Komitetu Rodzicielskiego tejże szkoły. (05785)

— **„Estetyka życia codziennego“.** W poniedziałek, 7 listopada w sali Dworu Artusa wygłosiła p. Marja Ankiewiczowa z Warszawy wykład p. t. „Sstetyka życia codzieinego“. Prelegentka, współpracowniczka wielu pism kobiecych oraz kierowniczka działu kobiecego Polskiego Radja, przybyła do Torunia zaproszona przez Związek Pań Domu. Dowodem zainteresowania się odczytem przez tutejszą inteligencję była szczelnie przepełniona sala Dworu Artusa. Prelegentka, przeszedłszy najpierw historję stylów, omówiła dokładniej estetykę naszych wnętrz, stołów, ubrań, a wreszcie estetykę wzajemnego obcowania. Zgromadzona publiczność z ogromnem zainteresowaniem wysłuchała wykładu, temwięcej, że wygłoszony został z wielką swadą, okraszony dowcipem.

— **Zamach samobójczy.** Onegdaj po północy usiłowała popełnić samobójstwo przez zażycie sublimatu i połknięcie szpilek 47-letnia Marcela N. zamieszkała przy ul. Sienkiewicza. Zawezwana karetka pogotowia przewiozła desperatkę w stanie ciężkim do szpitala miejskiego.

Gen. Górecki w Toruniu

W dniu wczorajszym przybył do Torunia w godzinach rannych prezes Międzynarodowego Fidac'u p. gen. dr. Roman Górecki w towarzystwie deputowanego Izby francuskiej Cot'a, znanego pacyfisty. P. gen. Góreckiego, oraz gościa francuskiego powitali na dworcu w imieniu Pomorskiej Wojewódzk. Federacji prezes Zarządu p. pułk. dr. **Siudowski,** oraz mjr. rez. **Paluch,** prezes Okr. Pom. Związku Oficerów Rezerwy imieniem Oficerów rezerwy.

Po powitaniu i odebraniu raportu prezes Fidac'u p. gen. Górecki w towarzystwie gościa francuskiego deputowanego p. Cot'a oraz pp. prezesa pułk. dr. Siudowskiego i prezesa mjr Palucha przeszedł przed frontem kompanji honorowej Federacji, ustawionej na peronie.

P. gen. Górecki, oraz gość francuski deputowany p. Cot wzięli udział w wczorajszych uroczystościach z okazji Święta Niepodległości, o których piszemy na innem miejscu.

Maszerują chłopcy, maszerują...

Defilady urządzane w uroczystości narodowe są jednym z najpiękniejszych obrazów jakiemi się syci oko polskie. Defilada wczorajsza jednak miała szczególny jeszcze charakter — gdyż oprócz wojska brały w niej liczny udział **42 kompanje** pomorskich Związków Obrońców Ojczyzny.

Cieszymy się, że nieprzychylny Polsce nasz gość francuski miał możność przekonania się na własne oczy, jak licznych i doskonale zorganizowanych obrońców ojczyzny ma Pomorze, jak złączeni pod **wspólnym sztandarem siły jedności i zgody** gotowi zawsze bronić naszych świętych praw do tej ziemi, której nie wydrze nam żadna przemoc wroga.

Jeszcze o aferze komunistycznej

W dniu wczorajszym ukazały się na mieście ulotki, wydane przez żonę aresztowanego onegdaj w związku z aferą komunistyczną właściciela drukarni, w której drukowało się komunistyczne pisemko agitacyjne „Świt“ niejakiego Starczewskiego.

W ulotce usiłuje się dowieść niewinności aresztowanego drukarza.

Do sprawy tej powrócimy po ukończeniu dochodzeń, które prowadzi Sędzia śledczy.

Z teatru

— **„Żoneczka z Variete“.** Dziś w sobotę, 12 b. m. o godz. 20 poraz ostatni kapitalna, pełna nadzwyczajnego humoru farsa w trzech aktach A. Moellera „Żoneczka z Varieté“, przyjmowana niebywałemi oklaskami przez rozbawioną widownię.

— **Przedstawienie dla dzici.** W niedzielę, 13 b. m. o godz. 13 odbędzie się pierwsze przedstawienie dla dzieci. Znany już toruńskim milusińskim warszawski Teatr dla Dzieci T. Ortyma odegra z udziałem prawdziwych gwiazd i gwiazdorów teatrów dziecięcych 4 baśnie sceniczne: „Zaklęta Królewna“, „Czerwony Kapturek“, „Dobre Wróżki“ i „Pat i Patachon“. Do udziału w tej rewelacyjnej imprezie zostaną wciągnięte wszystkie dzieci z widowni. Ceny miejsc najniższe.

— **Niedzielna popołudniówka.** O godz. 16 po raz ostatni po cenach zniżonych niebywały sukces artystyczny i literacki bieżącego sezonu „Dzika pszczoła“, wspaniała komedja w 3 aktach L. H. Morstina w niezrównanej obsadzie z pp. Małkowską, Porębską, Łuczycką, Cornobisem, Lenczewskim, Jaworskim, Ilcewiczem, Jejdem, Glińskim, Mirską-Zarembiną i Mrożewskim na czele.

— **„Królewski jedynak“.** Wieczorem o godzinie 20 po raz drugi przepiękne widowisko historyczne w 4 aktach L. Rydla „Królewski jedynak“.

Międzynarodowy syndykat szulerów

Banda rozporządzała olbrzymiemi kapitałami

Nie ulega wątpliwości, że niezdrowa atmosfera lat powojennych stworzyła dla wszelkiego rodzaju przestępczości jak najpomyślniejsze warunki rozwoju.

Dla tej niezdrowej i gorączkowej atmosfery niezmiernie charakterystyczne jest tragiczne zajście, jakie miało miejsce niedawno w głośnej paryskiej kawiarni „Cafe de Madride".

Przy stoliku wypełnionej po brzegi kawiarni siedziało czterech nader elegancko ubranych panów. W pewnym momencie jeden z biesiadników podniósł się z krzesła i dobywszy rewolwer, **3-ma strzałami położył trupem** na miejscu swych trzech towarzyszy. Natychmiastowe śledztwo ujawniło wyjątkowo ciekawe tło i okoliczności tej krwawej masakry.

Eleganccy „cudzoziemcy" byli reprezentantami potężnego międzynarodowego syndykatu szulerów z siedzibą w Buenos-Aires. Przyczyną zajścia były rozrachunki pieniężne. Wszyscy czterej szulerzy posiadali olbrzymie konta osobiste w bankach paryskich, co ułatwiło zorjentowanie się władz policyjnych. Zainterpelowane w tej sprawie władze w Argentynie udzieliły wręcz sensacyjnych informacyj. Stwierdzono tożsamość trzech zabitych — Tezhone, Rozmaryn (**pochodzący z Polski**) i Pronzato, oraz zabójcy — Fernandera — którzy stanowili oddział lotny wspomnianego syndykatu. Wykryto ponadto siedzibę i zbrodniczą działalność tej swoistej instytucji, dysponującej olbrzymiemi **kapitałami na terenie międzynarodowym.**

Organizacja bandy stała na **najwyższym poziomie techniki administracyjnej.** Prowadzono precyzyjną buchalterję obrotów oraz **dokładne spisy zamożnych obywateli w głównych krajach świata.**

W okolicy Buenos-Aires, w luksusowej willi, wykryto również z ogromnym przepychem urządzony przez syndykat przytułek dla „weteranów" szulerskich, pozostających „bez pracy". Wszystko to stwierdza — na jak **olbrzymią skalę była zakrojona wspomniana organizacja,** której zbrodnicza działalność odbiła się krwawym echem w eleganckiej kawiarni paryskiej.

Wynalazek Dunikowskiego — mistyfikacją

Paryż, 12. 11. (PAT). Trzej rzeczoznawcy, powołani przez sędziego śledczego dla zbadania wynalazku inż. Dunikowskiego, złożyli swą opinję, w której określają wynalazek jako mistyfikację.

Paryż, 12. 11. (Pat). Treść raportu trzech rzeczoznawców w sprawie **aparatów inż. Dunikowskiego,** złożono wczoraj po południu sędziemu śledczemu, została przezeń niezwłocznie zakomunikowana **obrońcy Legrand,** który ze swej strony złożył na ręce **sędziego list z prośbą o natychmiastowe skierowanie sprawy Dunikowskiego do trybunału,** domagając się jednocześnie prowizorycznego **wypuszczenia go na wolność.**

Wesoły kącik

GWARANCJA

Chory: — Obawiam się, panie doktorze, że mogą mnie uznać za zmarłego i pochować w czasie letargu.

Lekarz: — Niech się pan nie obawia, może pan w zupełności polegać na mnie.

PODRÓŻ DO PARYŻA

Trzy razy zwiedzałem Paryż. Poraz pierwszy w towarzystwie. Kosztowało tanio. Poraz drugi z żoną. Wypadło drogo. Wreszcie poraz trzeci — solo i to mnie kosztowało najdrożej.

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku kupca Feliksa Rochona właśc. firmy Teofila Rochona skład żelaza i artykułów radjo-technicznych w Chełmży, ul. Chełmińska 10 wdraża się z dniem dzisiejszym, tj. z dniem 7. 11. 1932 o godz. 12 przedpoł. postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. Klemensa Jastaka dyrektora K. K. O. zam. w Chełmży. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 17. 12. 1932 r. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie termin na dzień 29. 12. 1932 r. o godz. 10 przedpoł., zaś celem zbadania zgłoszonych wierzytelności termin na dzień 13. 1. 33. o godz. 10 przedpoł. Wszystkim, którzy posiadają jakiekolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 17. 12. 32. donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy.

Sąd Grodzki w Chełmży.

OGŁOSZENIE.

W ciągu listopada br. zostaną zdjęte w rejonie Urzędu Budowy Portu w Gdańsku - Nowymporcie, następujące letnie znaki morskie:

a) biała pława przed Wisłoujściem „Weichselriff",

b) pława kierunkowa przed dawniejszem ujściem Wisły koło Neufaehr.

Dwie czerwone pławy z tyką z napisem „Neufaehr 1" względnie „Neufaehr 2", jakoteż pława świetlano-dzwonowa, umieszczona na zakręcie kanału wjazdowego w Nowym Porcie, zostaną zdjęte, gdy tego wymagać będą warunki lodowe. Pława świetlano-dzwonowa zostanie wówczas zastąpiona czerwoną pławą z czerwonym znakiem kulistym na szczycie.

Gdańsk, dnia 3 listopada 1932 r.

Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT IZOLACYJNYCH
ZYGMUNT KNABE
GDYNIA, SZOSA GDANSKA,
DOM KOLESINSKIEGO TEL. 14-52

— WYKONYWA —

Krycie, remont i konserwację dachów. Wszelkiego rodzaju izolacje termiczne i akustyczne. Osuszanie piwnic, tamowanie wód zaskórnych. Posadzki skałodrzewne. Stalobetony. Izolację rurociągów i kotłów korkiem i izolacjami specjalnemi. Wodoszczelne betony. Ogrodzenia z siatek drucianych.

— DOSTARCZA —

Gumolitową papę. Gumolit do konserwacji dachów. Gumolit izolacyjny do fundamentów. Preparaty fluorowe-domieszki do zapraw wodoszczelnych. Karbolineum. Terpentyny wszelkie. Magnezyt kaustyczny. Chlorek magnezu lany. Siatki do ogrodzeń. Izolację korkową, płyty, łupiny segmenty i dodatki. Materjały do stalobetonów.

Terminowe wykonanie. Materjały z najlepszych źródeł.

6946

Podziękowanie

dla p. astrologa **Sękowskiego** w Gdańsku ulica Straussgasse 2 za świetne wyleczenie mego dziecka z kurczów, a mą matkę z żółciowych kamieni.
Można do p. S' się listownie zgłosić: Gdańsk-Krakau, Neufährerveg 3.

8115 **A. Kucińska**

MIÓD tegoroczny, deserowy, kuracyjny pod gwarancją prawdziwie pszczelny bez żadnych domieszek z własnych pasiek wysyła 3 kg 6,50 zł, 5 kg 9 zł, 10 kg 16,50 zł, koleją 20 kg 33 zł, 30 kg 44 zł, 60 kg 84 zł, wraz z blaszankami i opłatą pocztową — koleją franko miejsce odbioru za pobraniem. 8126
„Pasieka", Podwołoczyska Nr. 65, Małopolska.

Grey'a *niezrównanej jakości*
kawa i ciastka
7193 *wszelkie wyroby piekarskie*
pierwszorzędna jakość - niskie ceny
wszelkie dostawy (Tel. 2212) w dom,
Bydgoszcz, Gdańska 35.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 14. 11. 1932 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za natychmiastową gotówkę najwięcej dającemu w Wielkiem Zajączkowie pow. Świecie u p. Folgmana o godz. 8,30: 1 pianino, 1 rower męski, 1 barometr, 1 kanapę, 1 maszynę do szycia, 1 umywalkę, 1 szafę do rzeczy, 1 stół rozciągany, 6 krzeseł dębowych, 1 kredens, 1 dywanik, 1 motor do orki benzynowy, 1 pług duży do motoru 2-skibowy; w Michalu pow. Świecie u p. Salczyńskiego o godz. 10: 16 krzeseł giętych, 1 umywalkę z lustrem, 1 obraz w ramie, 1 szafę do rzeczy, 1 aparat do piwa, 5 par rogów jelenich, 1 szafa restauracyjna; w Nowych Marzach pow. Świecie u p. Krygera o godz. 13: 1 dużą wagę do ważenia bydła. 8145
Zielniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.
527

Zakład optyczny OSKAR MEYER

właść. Jasieńska i Zeller
zał. 1899 Bydgoszcz, Gdańska 21 tel. 13-59
Sumienne wykonanie wszystkich okularów
Fachowa i rzetelna obsługa.

Kotły

zbiorniki, rury, szyny budowlane, liny druciane, koła transmisyjne, różne żelazo użytkowe tanio sprzeda Składnica Starego Żelaza, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 34. 8125

TEMPO! TEMPO!

Szczęściu naprzeciw przez kupno losu
w Kolekturze Szczęścia
W. Kaftal i Ska
Oddział Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 2.
vis a vis kościoła Klarysek.
Centrala Katowice

Ciągnienie już 17 bm.
Główna wygrana 1.000.000 złotych.

Uwaga! Gracze b. kolektury p. Rejewskiej mogą jeszcze u nas nabyć swoje dotychczasowe numery losów.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 14 bm. o godz. 9 sprzedam w Ślesinie najwięcej dającemu za gotówkę: większą ilość bydła, świń, koni, żyta, jęczmienia, pszenicy, owsa, siana, słomy, narzędzia i maszyny rolnicze oraz różne meble.
2189 Woźniak, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Sypialnię

dębową sprzedam tanio. Stolarnia, Bydgoszcz, Pomorska 35. 8129

Kancelarję moją przeniosłem

z ul. Niedźwiedziej
na ul. Dworcową 43,
tel. 1236 w Bydgoszczy.
M. HOEPPE, adwokat

Osiadłem jako
Specjalista chorób ocznych
w Bydgoszczy, Al. Mickiewicza 3
Dr. med. Stanisław Żelewski
były długoletni kierownik kliniki ocznej zagranicą
Telefon 1268
Przyjmuję **prywatnych pacjentów** prócz soboty od godz. 11—1, 4—5. 8133

Okazja

Sprzedam korzystnie:
Pokój stołowy dąb bronzowy i jeden pokój mahoniowy, sypialnię malowaną biało, oddzielnie stoły, krzesła, łóżka meblowe i żelazne, obrazy i lustra, maszynę krawiecką, radjo 3 i 4 lampowe, płaszcze, dętki rowerowe, jazband, kornet niklowy, garderobę, obuwie i wiele innych przedmiotów
Sklep Okazyjny
ul. Narutowicza 15 w Grudziądzu. 8067

Kupię
samochód

ciężarowy marki Chevrolet lub Ford na 40 ctr., za gotówkę. Zgłosz. do Admin. „Dnia Pom." Toruń. 8121

Teatr Polski

w Toruniu
Repertuar

W sobotę, dnia 12 bm. o godz. 20-tej
ostatni raz
„Zoneczka z Variete"
Farsa w 3 aktach A. Mollera.
Legit. zniżkowe 33 proc.

W niedzielę dnia 13 bm o godz. 13-tej
Jedyny występ Warszawskiego teatru dla dzieci pod dyr. p. T. Ortyma
Zaklęta królewna - Czerwony kapturek - Dobra wróżka - Pat i Patachon
ceny najniższe od 0.30 do 2.— zł.

W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 16-tej
Przedstawienie popołudniowe po cenach zniżon.
ostatni raz
„Dzika pszczoła"
Komedja w 3 aktach L. H. Morstina

W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 20-tej
„Królewski jedynak"
Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla
Leg. zniżkowe 33 proc.

W poniedz. dnia 14 bm. o godz. 20-tej
Staraniem Tow. Krajozn.
„Królewski jedynak"
Sztuka historyczna w 4 aktach L. Rydla.

Złoto i srebro

monety i starą biżuterję kupuję, płacę najwyższe ceny. 7988
Edmund Lewęgłowski
Toruń, Mostowa 34

Dokonuję znów
szacowania
sprzętów domowych, spornych a zwłaszcza majątków spadkowych szybko i tanio. Paweł Janiszewski, em. komornik i zaprzysiężony taksator sądowy. Toruń, Rybaki 13. 8111

Tysiące Chorych

na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. **odzyskało zdrowie** używając ziółka sławnego na cały świat dra Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: **Liszki-Apteka.** 7861

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu" obejrzeć używane łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, futra, oficerski marynarski hełm i mundur galowy, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf, motocykl, maszyna do krajania papieru oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.
„OKAZJOPOL"
Grudziądz, Pl. 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14 w podwórzu.

Lekarz-dentysta

Taborska
przeprowadziła się z ul. Żeglarskiej na Mostową 20. Toruń. Przyjmuje także z Kasy Chorych. 8118

Futra

najsolidniej wykonuje polak, chrześcijanin, najpopularniejszy na Pomorzu fachowiec, **Stanisław Rudak,** Bydgoszcz, Dworcowa 70
6765

Sprzedam

lub zamienię na dom, folwark 300 morgowy. Budynki nowe luksusowe. Dom willa 10 pokoi, centralne ogrzewanie. Ziemia buraczana, drenowana. 13 koni, 25 sztuk bydła, 30 świń, inwentarz martwy nadkompletny, cena 135,000 zł. Hipoteka 40,000 reszta gotów. „Polonja" tel. 210, Grudziądz Plac 23 Stycznia 28. 7408

Nowo-otworzony
lekarsko-dentystyczny gabinet
w Wejherowie
przy ul. Sobieskiego 71, II p. leczy zęby, wstawia zęby sztuczne i złote korony.
Z powodu kryzysu ceny przystępne. Godz. przyjęć od 9-tej rano do 7 wiecz.
8037

Agentów i agentek

poszukuje poważne Towarzystwo Ubezpieczeń za pełną prowizję. Niefachowcy będą wyszkoleni. Ofr. do „Dnia Pom." Toruń. 8140

Parcele

budowlane i dom z ogrodem sprzedam. Toruń-Mokre, ul. Staszyca 5. 8035

Garderoba

męska, damska, kuśnierstwo — najnowsze fasony, ceny przystępne. (7911
K. Lewandowski, mistrz krawiecki. Toruń, ul. Kopernika 9.

Światło

elektryczne. Naprawę akumulatorów wykonuje tanio i dobrze Maliński, Wejherowo, Północna 1 (Plac Wejhera 17) (6852

Przeprowadziłem się

na Langgasse 59 w Gdańsku
Lekarz-dentysta 7437
A. SOKALSKI

Tylko

w Dworze Artusa
TORUŃ, tel. 71.
wydaje się smaczne, zdrowe i obfite śniadania, objady i kolacje na świeżem maśle. Proszę o rychłe zamawianie sal na Karnawał, zebrania i zjazdy. 7717

PAPIER

8041
białupakowy
od dziś 70 gr. kg.
Władysław Kulerski
Tel. 330-Grudziądz-Pańska 19

Szofer-ogrodnik

kawaler trzeźwy z dobremi świadectwami poszukuje posady za skromnem uposażeniem. Zgłoszenia „Gazeta Morska" Wejherowo. 8081

Portjer

hotelowy lub do kina poszukuje posady od 1. 12. 32 r., kaucję do 500 zł. Łask. zgłosz. w „Dniu Pomorsk." pod nr. 322. 8098

Meble

kuchenne, kredens, umywalki, szafa i inne meble na sprzedaż. Toruń, ul. Mostowa 6, stolarnia. 8141

Krawcowa

szyje elegancko najtaniej Toruń, Bydgoska 62, oficyna, II. 8123

GDYNIA

Nieruchomość
z zabudowaniami jak willa, magazyny i garaże, położone w śródmieściu naprzeciwko dworca towarowego, natychmiast na korzystn. warunkach **do sprzedania** względnie w całości **do wydzierżawienia.** Posesja nadaje się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa, handlowe, względnie transportowe lub t. p. (Dotychczas przedsiębiorstwo budowlane). Oferty kierować do **Fabryki Papy Dachowej „Starogard"** Centrala w Gdyni, ul. 10 Lutego.

2 pokoje

umeblow. z osobnem wejściem do wynajęcia, Toruń, ul. Mostowa 25, III p. 8120

SZKOŁA TAŃCÓW

Janiny Werny
wyucza tańczyć bez wzgl. na zdolności. Najnowsze tańce na sezon karnawałow. Charlestep — Tanganilla — Bignini
TORUŃ, Prosta 22.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej . . . . . 15 fen.
" " " " " " 4 " . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Władysław Kawałkowski Inowrocław, Rynek 25.
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2. zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 za miesięcznie 3,09 zł